



# KRÓLOWA POKOJU

2017 □ nr 7 (192)

<http://www.krolowapokoju.oblaci.pl>

ISSN 1427-7751  
Wrocław-Popowice



PIETA KATYŃSKA – FRAGMENT POMNIKA W PARKU SŁOWACKIEGO

# Odmawiajcie codziennie Różaniec

**Podczas ogólnopolskiej akcji „Różaniec do granic” 7 października br. najwięcej modlących się zgromadził Kodeń: ponad 10 tysięcy osób. Atmosfera była niezwykle radosna. Wszyscy przyszli lub przyjechali tu w jednym celu: aby wspólnie się modlić.**

Na początku konferencję wprowadzającą wygłosił o. Jan Klubek OMI, po której odbyła się uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem kustosza sanktuarium o. Damiana Dybały OMI. Z kodeńskiej kalwarii widać słupek graniczny, co wszystkich szczególnie motywowało do modlitwy, ze względu na świadomość, że już kilkanaście metrów dalej jest inny kraj – Białoruś. Od godz. 14.00 wszyscy modlili się różańcem, łącząc się z wielką społecznością ludzi w Polsce i na świecie. Kodeńscy oblaci Maryi Niepokalanej dziękują za liczny udział w akcji i proszą o dalszą modlitwę.

*Od Reni Chodorowskiej otrzymaliśmy świadectwo naszej parafianki, Marioli. Pozostałe świadectwa pochodzą z różnych stron Polski; jedno z USA (Red.).*

Stało się wielkie dzieło Boże! Osobom postronnym wydawać by się mogło to wszystko nielogiczne. Ludzie poświęcają wolną sobotę, wsiadają do autokarów, jadą dziesiątki i setki kilometrów na granicę kraju, tam udają się do nieznanego sobie kościoła na Mszę Świętą, potem idą gdzieś w las, by się modlić. To nie jest logiczne. Ale tak właśnie wyglądała



jedną z największych bitew duchowych w dziejach ludzkości, która odbyła się w Polsce, kraju, który w „postępowej” Europie uchodzi za zacofany. Pogardzani i poniżani przez cały zachód Polacy okazali się wielkimi wojownikami, stawili czoła temu, przed czym cała Europa leży już na kolanach, przed duchem tego świata.

Po raz kolejny Polska udowodniła, że nie przez przypadek naszą cudowną Królową jest Maryja. Ona ukochała nasz kraj i nie przez przypadek właśnie z tego kraju wyprowadza tak wielkie dzieła. Cieszę się, że jestem Polakiem, kocham moją Ojczyznę i naród.

W akcji #RóżaniecDoGranicy uczestniczyłam w mojej parafii. Był to niesamowity czas modlitwy, spotkania i jedności z Najświętszą Maryją Panną, Jezusem Chrystusem, Duchem Świętym, braćmi i siostrami – na większą chwałę Bożą, w pokoju serca, w zamyśleniu, w miłości, w radości...

Przyszło naprawdę dużo osób jak na moją parafię, nie liczyłam, ale tak na oko ponad sto, prawie wszystkie miejsca były zajęte – dawno nie było tyle osób na jakimś nabożeństwie. Dwie godziny modlitwy, a ciało prawie nie odczuło tego, za to duch bardzo odczuł... a na koniec aż zaklaskałam z radości.

Chwała Panu!

A my byłyśmy z koleżanką w Dubience, przy granicy z Ukrainą. Było radośnie, kameralnie, „wschodnio”. Piękne tereny, tak doświadczone tragedią nienawiści między narodami. Wspaniali ludzie ze słowiańską serdecznością i prostotą. Punkt stacyjny różańcowy był nad samym Bugiem w Kolemczycach. Przedziwne doświadczenie być tam, modlić się,

ucalać Orła Białego na słupie granicznym, stanąć na brzegu Bugu, popatrzeć na braci Ukraińców orzących swoje pola sto metrów od nas... Opatrzność Boża przyprowadziła tam na modlitwę z nami nawet rodowitą Japonkę – siostrę zakonną z Nagasaki! Jeden Pan Bóg może przewidzieć skutki tej wspólnej, prostej modlitwy. Dziękuję Jemu i ludziom, którzy nam to umożliwili. Bogu niech będą dzięki!

Dziękuję za to wspaniałe wydarzenie. U mnie była godz. 8.00 rano, kiedy zacząłem odmawiać różaniec razem z Radiem Maryja w swoim pokoju w akademiku na Harvard Yard. Moi katolicy przyjaciele z różnych krajów byli pod wrażeniem tej inicjatywy! Pozdrawiam z Cambridge, Massachusetts.

Byłam w Radkowie na granicy. Najpierw była piękna Eucharystia i adoracja. Po przerwie na posiłek ruszyliśmy nad czeską granicę, odmawiając różaniec. Było nas 800 osób – ludzie starsi, rodzice z dziećmi, osoby niepełnosprawne, wielu mężczyzn. Szliśmy trochę w deszczu, trochę w słońcu, potem na niebie ukazała się tęcza. Byliśmy szczęśliwi, odczytując ten widok jako znak od Pana Boga.

Na granicy pośrodku stał krzyż, a my rozeszliśmy się wokół na prawo i lewo, stanęliśmy odwrócenymi w kierunku Polski, modląc się najpierw za naszą Ojczyznę. Po dwóch częściach Różańca odwróciliśmy się w stronę Czech, modląc się za cały świat. Wszyscy byli głęboko skupieni na modlitwie.

Gdy wróciliśmy pod kościół, ksiądz proboszcz pobłogosławił wszystkich i ktoś zaintonował „Boże, coś Polskę”. Było pięknie. Polacy to cudowny naród, wierny Maryi. Gdy dowiedziałam się, że było nas milion osób modlących się na granicach, a w domach i kościołach pewnie kilka milionów, to byłam szczęśliwa.

MARIOLA



# Medal Świętej Jadwigi Śląskiej

Na zakończenie obchodów 750-lecia kanonizacji św. Jadwigi Śląskiej metropolita wrocławski abp Józef Kupny ustanowił 1 września br. Medal Świętej Jadwigi Śląskiej – najwyższe odznaczenie w archidiecezji wrocławskiej przyznawane instytucjom i osobom prawnym, a także osobom świeckim i konsekrowanym.



Pierwsze medale ks. abp Józef Kupny wręczył 14 października pod koniec Mszy Świętej polowej zamykającej kolejną, w tym roku blisko 13-tysięczną, pielgrzymkę pod kierownictwem ks. Stanisława Orzechowskiego, z Wrocławia do grobu Świętej. Dołączyli do niej pątnicy z Milicza, Świdnicy, Sułowa, Łoziny i Pawłowic.

Medal Świętej Jadwigi jest wyrazem uznania za aktywny udział w życiu religijnym, duszpasterskim, katechetycznym i kulturalnym, ze szczególnym uwzględnieniem działalności charytatywnej. Otrzymały je cztery instytucje: Koło Wrocławskie Towarzystwa Pomocy św. Brata Alberta, Fundacja *Evangelium Vitae*, Stowarzyszenie św. Celestyna w Mikoszowie i Dortmundzko-Wrocławsko-Lwowska Fundacja im. św. Jadwigi, a także czternaście osób indywidualnych; wśród nich nasza parafianka, Pani Bożena Sobota.

Ksiądz abp Kupny zakończył homilię słowami: „Jest wśród nas wielu, którzy swoim życiem i pracą gorliwie służą

biednym, chorym, potrzebującym. Im wszystkim składam serdeczne podziękowanie. Niech nasze życie, podobnie jak życie św. Jadwigi, będzie daniem siebie Bogu i bliźnim. Niech będzie szukaniem woli Bożej”.

REDAKCJA



FOT. BARBARA MASZYKA

**BOŻENKO, GRATULUJEMY SERDECZNIE ZASZCZYTNEGO WYRÓŻNIENIA!**



Kościół od początku czcił pamięć zmarłych i ofiarował im wsparcie modlitewne, a w szczególności Ofiarę eucharystyczną, by po oczyszczeniu mogli dojść do uszczęśliwiającej wizji Boga. Kościół zaleca także jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne za zmarłych (Katechizm Kościoła Katolickiego). W listopadzie wspominamy naszych bliskich zmarłych. Zachęcam, aby każdy z nas przez swoją osobistą modlitwę, przyjęcie i ofiarowanie komunii św., zyskanie odpustu zupełnego, czy też zamówienie Mszy św. i udział w niej, dał wyraz osobistej troski wobec tych, którzy nas poprzedzili w drodze do Domu Ojca. Także modlitwa różańcowa z wypominkami oraz czyny miłosierdzia to dowód modlitewnej troski o ich zbawienie i wdzięczności za dobro, które pozostawili na ziemi.

W wigilię uroczystości Wszystkich Świętych zapraszamy na „Noc Świętych”. Rozpocznijemy Mszą św. i następnie przejdziemy w procesji z relikwiami Świętych i Błogosławionych do kościoła św. Jadwigi na Kozanowie. Będziemy się modlić w intencji Ojczyzny, miasta i parafii. Przypomnę, że w tym roku umieściliśmy kolejne relikwie w naszej parafialnej świątyni: św. Ojca Pio oraz dzieci fatimskich św. Franciszka i św. Hiacenty. Również mamy nadzieję, że w najbliższym czasie powstanie kaplica św. Jadwigi Śląskiej z Jej relikwiami. Niech kult świętych i błogosławionych będzie dla nas przypomnieniem o naszym powołaniu do świętości.

O. JERZY DITRICH OMI

## Biblijne korzenie fatimskiego orędzia

**Między 13 maja a 13 października 1917 r. świat otrzymywał przesłanie, które Bóg za pośrednictwem Maryi powierzył Łucji, Franciszkowi i Hiacyncie. Okoliczności i treść tych objawień są bardzo podobne do tego, co znamy z opisów powołania i misji biblijnych proroków.**

Wśród pytań, które Maryja skierowała do Łucji, najważniejsze brzmiało tak: „Czy chcecie ofiarować się Bogu, aby znosić wszystkie cierpienia, które On wam ześle jako zadośćuczynienie za grzechy, którymi jest obrażany, i jako prośbę o nawrócenie grzeszników?”. Przyszłość pokazała, że dzieci doświadczyły wielu przeciwności i cierpień, a nawet uwięzienia z pospolitymi kryminalistami. Franciszek zmarł w 1919 r., a Hiacynta – rok później. Natomiast Łucja otrzymała szczególną misję: „Ty jednak tu zostaniesz przez jakiś czas. Jezus chce się posłużyć tobą, aby ludzie mnie poznali i pokochali. Chciałby ustanowić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca”.

Niewiara, przeciwności i przesładowania stanowiły nieodłączną część losu biblijnych proroków. Ich wołania o zerwanie ze złem oraz nawrócenie napotykały na silne opory i sprzeciwy. Gdyby nie mocne zawierzenie Bogu, nie wypełniliby powierzonego im posłannictwa. W porównaniu z objawieniami, o których mowa w Starym Testamencie, objawienia w Fatimie mają jednak nową jakość. Tym, który powołuje troje pastuszków, jest Jezus Chrystus. Celem obwieszczanego orędzia jest też głębsze poznanie i pełniejsze uznanie miejsca Maryi Niepokalanej w Bożym planie zbawienia. To sprawia, że objawienia fatimskie mają charakter specyficznie chrześcijański, zakorzeniony w Nowym Testamencie i rzeczywistości Kościoła.

Odpowiedź na powołanie oznacza przede wszystkim podjęcie odpowiedzialności za innych. Bóg nie powołuje człowieka tylko ze względu na niego samego, lecz dla dobra wszystkich ludzi. Dzieci usłyszały: „Ofiarujcie się za grzeszników i mówcie często, zwłaszcza gdy będziecie ponosić ofiary: *O Jezu, czynię*



*to z miłości dla Ciebie, za nawrócenie grzeszników i zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi*”. Motyw powrotu do Boga, który dominuje w orędziu biblijnych proroków, w Fatimie zyskał nowy wymiar: zło popełniane przez ludzi obraża Boga i obraca się również przeciwko Maryi.

Podczas odmawiania różańca 13 lipca 1917 r. dzieci usłyszały polecenie, by po każdej tajemnicy wypowiadać słowa: „O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zachowaj wszystkie dusze do nieba i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”. W tym poleceniu zawiera się wyraźne nawiązanie do istotnych prawd wiary chrześcijańskiej, zakorzenionych w Piśmie Świętym i Tradycji. Krótka modlitwa jest skierowana do Jezusa, w którym Bóg objawił nam siebie. Wyznajemy, że Bóg jest jedyny, lecz istnieje jako Ojciec, i Syn i Duch Święty. W „dodatku fatimskim” rozpoznajemy tę samą pewność zbawienia dokonanego przez Jezusa Chrystusa, o którym mówił św. Piotr w domu setnika

Korneliusza: „Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów” (Dz 10, 43).

W prośbie o zachowanie od „ognia piekielnego” znajduje się potwierdzenie jednej z najważniejszych prawd wiary: piekło istnieje naprawdę! Nie jest mitycznym wymysłem ani obrazowym straszeniem, lecz stanowi realny skutek wyboru życia bez Boga, co więcej – wbrew Bogu i Jego miłosierdziu. Na jednej z zachowanych fotografii widać przerażenie na twarzach trojga dzieci tuż po wizji piekła, jaką miały. Jednak to nie Bóg wtrąca do piekła, lecz człowiek może je wybrać jako egzystencję, w której wyraża się arogantki bunt przeciw Bogu. Uchronienie od tak tragicznego wyboru urzeczywistnia się już teraz, w doczesności, gdy przez zerwanie z grzechem i nawrócenie wykluczamy możliwość zerwania z Bogiem i odwrócenia się od Niego.

Na drugim biegunie wieczności jest niebo, czyli niekończąca się egzystencja z Bogiem. Modlitwa, którą zapamiętali i przekazali pastuszkowie, potwierdza prawdę wyrażoną w Ewangelii według św. Jana: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez niego zbawiony” (J 3, 16–17). Osiągnięcie skutecznego nawrócenia nie jest dziełem wyłącznie ludzkim. Nie dokonuje się własnymi siłami człowieka, lecz ze wsparciem Boga. „Dodatek fatimski” akcentuje potrzebę wstawienniczej modlitwy za innych, którzy szczególnie potrzebują miłosierdzia Bożego. Podczas ostatniego objawienia, 13 października 1917 roku Maryja powiedziała: „Niech ludzie już dłużej nie obrażają Boga grzechami. Już i tak został bardzo obrażony”.

KS. PROF. WALDEMAR CHROSTOWSKI



# Nominacja o. Szmydkiego

**Papież Franciszek mianował o. Ryszarda Szmydkiego OMI podsekretarzem Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów. Dotychczas był on sekretarzem generalnym Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Teraz zastąpi abp. Tadeusza Wojdę SAC, który 12 kwietnia br. został mianowany metropolitą białostockim.**

Ojciec Ryszard Szmydki OMI urodził się 26 kwietnia 1951 r. w Terebiskach pod Białą Podlaską. W 1965 r. rozpoczął naukę w obłackim Niższym Seminarium Duchownym w Markowicach na Kujawach. Po maturze w 1969 r. rozpoczął roczny nowicjat w Zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Obrze i 8 września 1970 r. złożył swoje pierwsze śluby zakonne.



Filozofię studiował w obłackim Wyższym Seminarium Duchownym w Obrze, a teologię na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Po studiach odbył dwuletni staż na misjach w Kamerunie, gdzie 21 stycznia 1977 r. złożył wieczyste śluby zakonne w Figuil. Po powrocie do kraju przyjął święcenia kapłańskie 2 lipca 1978 r. z rąk biskupa siedleckiego Jana Mazura. W roku 1984 obronił doktorat z teologii dogmatycznej na Katolickim Uniwersytecie

Lubelskim i do roku 1991 był adiunktem w I Katedrze Teologii Dogmatycznej KUL. W roku 1988 odbył roczne stypendium w Paryżu. Po powrocie wykładał w Wyższym Seminarium Duchownym w Obrze. Napisał wiele artykułów naukowych z zakresu teologii dogmatycznej i ekumenizmu.

W latach 1991–92 był katechistą wędrownym w ramach drogi neokatechumenalnej. W 1992 r. był delegatem na Kapitułę Generalną w Rzymie i został wybrany asystentem generalnym do spraw misji. Pracował dla administracji generalnej Zgromadzenia przez 12 lat. Po zakończeniu tej posługi przebywał na rocznym stażu w Jerozolimie w École Biblique et Archéologique. W 2005 r. powrócił do Polski i został mianowany Wikariuszem Prowincjalnym ds. Misji Polskiej Prowincji Oblatów. W tym roku po raz kolejny był delegatem na Kapitułę Generalną w Rzymie.

W 2010 r. został Prowincjałem Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Cztery lata później objął funkcję sekretarza generalnego Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary w Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów. W roku 2016 o. Ryszard prowadził na Jasnej Górze rekolekcje dla polskich biskupów.

OBLACI.PL (MJ)

## OCHRZCZENI:

Nikodem But  
Julia Maria Koszela  
Filip Maciej Bartosik  
Zuzanna Krystyna Jórğa  
Hanna Stempińska  
Łukasz Robert Witek  
Bartosz Rekuć  
Michał Rekuć  
Julian Żukowski  
Jan Karol Ponikowski  
Anastazja Daria Nawalaniec  
Helena Janina Kołacka  
Filip Janusz Szczęsny  
Wiktor Jan Niedbała



## MAŁŻEŃSTWA:

Marian Krzysztof Szymański  
i Kalina Ewa Bludów  
Łukasz Leszek Falas  
i Marta Sojczyńska



## ZMARLI:

Helena Idzik l. 91  
Cecylia Szacmajer l. 74  
Józefa Mokrzycka l. 92  
Henryk Tubis l. 90  
Zdzisław Szczepaniak l. 74  
Jan Kaźmierczak l. 76  
Genowefa Krzepina l. 78  
Katarzyna Drath l. 76  
Wiesława Londo l. 79  
Irena Masłowska l. 72  
Dawid Kluj l. 36  
Maria Berkisz l. 94  
Ludwika Sawicka l. 80  
Maria Frydrych l. 87  
Jadwiga Krzyżaniak l. 75  
Józef Miś l. 83  
Tadeusz Przybyłowski l. 87  
Czesława Doleżyńska l. 76  
Piotr Balsam l. 47  
Kazimierz Wieczorek l. 79  
Regina Bień l. 89  
Bronisław Borowy l. 90  
Izabela Doraczyńska l. 82



## OJCIEC PROF. KAZIMIERZ LUBOWICKI OMI

**zaprasza wszystkich na rekolekcje adwentowe, których termin jest inny niż w poprzednich latach. Odbędą się**

**od piątku 8 GRUDNIA do niedzieli 10 GRUDNIA.**

|                  |                   |                                      |
|------------------|-------------------|--------------------------------------|
| <b>PIĄTEK</b>    | <b>08.12.2017</b> | <b>godz. 18.00</b>                   |
| <b>SOBOTA</b>    | <b>09.12.2017</b> | <b>godz. 18.00</b>                   |
| <b>NIEDZIELA</b> | <b>10.12.2017</b> | <b>na wszystkich Mszach Świętych</b> |

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY!**

# Idźmy i głosmy

**Jeśli chcemy, by nasz Kościół był apostołski w pełnym tego słowa znaczeniu, mamy pamiętać o tym, że Duch powołuje, ale chce, aby to Kościół wyznaczył. Wtargnięcie mocy Bożej w stabilność kościelnej rutyny nie oznacza anarchii. Choć Boży Duch powołuje sam, to jednak nie chce, aby działało się do bez udziału Kościoła.**

Duch Święty rzekł: „Ja powołałem”, a „wy wyznaczacie”. Jest to Kościół Ducha Świętego i Duch, który pragnie posługiwać się Kościołem. Kto wysłał: Duch czy Kościół? Takie pytanie dla pierwotnej wspólnoty byłoby zapewne zupełnie niezrozumiałe: wyznacza Duch Święty, a potwierdzeniem tego jest zdanie Kościoła i misja kanoniczna Kościoła. A misji udziela Kościół dlatego, że wcześniej już Duch powołał. Kościół nie tworzy rzeczywistości duchowych, ale je rozeznaje.

Początkowo misja odbywa się w kontekście „swoich”: „Gdy przybyli do Salaminy, głosili słowo Boże w synagogach żydowskich” (Dz 13, 5–6), a gdy „dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień szabatu do synagogi i usiedli” (Dz 13, 14). Skutkiem tego było, że „po zakończeniu zebrania, wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga” (Dz 13, 43).

Wiemy, że Paweł należał do znanego i szanowanego stronnictwa faryzeuszów (Dz 23, 6), a Barnaba był lewitą rodem z Cypru (Dz 4, 36). Paweł i Barnaba głoszą więc słowo w środowisku ludzi podobnych do nich samych. Jest to pewna analogia do sytuacji, w której i my często się znajdujemy, głosząc Ewangelię w parafialnym kościele, wśród tych, którzy



nas znają, lubią i szanują, dlatego też przyjmują nasze nauczanie z prostotą i wdzięcznością.

Ale w misji Pawła i Barnaby sprawy nie zawsze przybierały taki obrót. Zdarzyło się i tak podczas tej pierwszej apostołskiej podróży, że słuchaczy „ogarnęła [...] zazdrość i bluźniąc, sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł” (Dz 13, 45). Innym zaś razem przeciwnicy „wznicieli prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic” (Dz 13, 50). W skrajnym przypadku, w Ikonium, okazało się, że „poganie i Żydzi wraz ze swymi władzami zamierzają ich znieważyć i ukamienować” (Dz 14, 5). Niecne zamiary przeciwników spełniły się: „Podburzyli tłum, ukamienowali Pawła i wywlekli go za miasto, sądząc, że nie żyje” (Dz 14, 19). Na tym tle spotykane przez nas dziś przykrości i nieprzyjemności doznawane od rodzimych przeciwników Kościoła nie wydają się specjalnie dramatyczne.

Jaka jest nasza reakcja na odrzucenie ewangelizacyjnej propozycji? Czy nie bywa nią zniechęcenie, opuszczenie rąk, załamanie, wycofanie się w zgorzknieniu na bok i refleksja, że „z tymi ludźmi nie da się nic zrobić”? Że to ociężałe środowisko i kiepska parafia? Porównajmy więc: co uczynili Paweł i Barnaba, gdy spotkali się z odrzuceniem? Rzekli: „Zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan:

*Ustanowiłem Cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi”. Skutkiem tego „poganie radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli” (Dz 13, 46–48).*

To postawa, którą można by streścić współczesnym hasłem: jeśli wyrzucą cię drzwiami, to wróc oknem. Ostatecznie zaś sedno zaproszenia do wejścia przez bramę wiary brzmi: „Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli ktoś posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną. Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na Jego tronie. Kto ma uszy, niechaj posłyszysz, co mówi Duch do Kościołów” (Ap 3, 20–22). Wejście do wnętrza Kościoła nie jest sprawą błahą, która zmieniałaby w życiu tylko niewiele. Jest przemieszczeniem się w zupełnie inną sferę, jak najśluszniej nazwaną nowym życiem i nowym stworzeniem.

Na innym miejscu słowo Boże przypomina, że kiedy zostaliśmy chrześcijanami, to zdarzyło się coś dramatycznie nowego: „Nie przystąpiliście do dotykającego i płonącego ognia (...). Przystąpiliście natomiast do góry Syjon, do miasta Boga żywego – Jeruzalem niebieskiego, (...) do Pośrednika Nowego Testamentu – Jezusa, do pokropienia krwią, która przemawia mocniej niż [krew] Abła” (por. Hbr 12, 18–25).

Wiarę celebrować się nie po to, aby celebrować „swoją wiarę”. Cel jest zupełnie inny: celebrowanie wiary jako daru dość szybko doprowadzi do pytania: dlaczego ja mam, a inni nie mają? Czy nie czas na ewangelizację, na dzielenie się? „Odplynęli na Cypr, a gdy przybyli do Salaminy, głosili słowo Boże w synagogach żydowskich” (Dz 13, 5). Rozpoczęła się wielka przygoda celebrowania wiary tym razem już nie w swoim, czyli bezpiecznym gronie, ale na forum publicznym.

**BISKUP ANDRZEJ SIEMIENIEWSKI**

# Krucjata Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci

**„Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt 25, 40). „Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wiercie, że otrzymacie” (Mk 11, 24). „I życzę, i modłę się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie, żeby była wierna świętemu prawu życia” (Jan Paweł II, Nowy Targ 8.06.1979).**

Krucjata Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci trwa w Polsce od roku 1980. W duchu wdzięczności za ogrom łask udzielonych dziełu obrony życia człowieka, ufnie we wszechmoc Trójjedynego Boga i przemożne wstawiennictwo Matki Bożej modlimy się wspólnie w następujących intencjach:

- **przebłagalnej:** za grzechy przeciw życiu człowieka popełnione w naszej Ojczyźnie;
- **dziękczynnej:** za wielkie dobro, jakiego doświadczyliśmy, a w szczególności za uratowane dzieci, ocalone sumienia matek i ojców oraz pracowników służby zdrowia; za wprowadzenie ustawodawstwa chroniącego życie nienarodzonych;
- **błagalnej:** o dalszy wzrost szacunku wobec życia człowieka nienarodzonego, chorego, w podeszłym wieku;

- **błagalnej:** o wprowadzenie do konstytucji RP prawnej ochrony życia każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci.

Uczestnik Krucjaty Modlitwy zobowiązuje się przez jeden rok w powyższych intencjach:

- codziennie odmawiać wybraną przez siebie modlitwę, np. Litanię do Matki Bożej, dziesiątek Różańca Świętego;
- uczestniczyć, raz w miesiącu, w dzień powszedni we Mszy Świętej z przyjęciem Komunii Świętej. Osoby chore i w podeszłym wieku, które nie mogą uczestniczyć we Mszy św., proszone są o ofiarowanie cierpienia w intencji obrony życia.

Uczestnik Krucjaty zobowiązuje się pościć w intencjach obrony życia w środy każdego tygodnia przez okres jednego roku. Do Krucjaty Modlitwy można się włączyć

w dowolnym czasie, podejmując zobowiązanie do modlitwy i postu na okres jednego roku. Prosimy o nadesłanie swojego zgłoszenia udziału w Krucjacie pocztą zwykłą pod adres:

**Krucjata Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci,  
ul. Krowoderska 24/6, 31-142 Kraków**

lub pocztą elektroniczną:

**modlitwa@krucjata.org**

Można też zgłaszać się telefonicznie: **tel. 12 633 0973** od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–15.00. Zgłoszonym uczestnikom organizatorzy Krucjaty będą przysyłać co miesiąc szczegółowe intencje. Intencje drukuje również prasa katolicka i podawane są na stronie internetowej: **www.krucjata.org**

Serdecznie zachęcamy do podjęcia tej modlitwy.

**HALINA I CZESŁAW CHYTROWIE,  
GRAŻYNA KICH, JANINA PALUS,  
PAWEŁ WOSICKI, BEATA TRZCIŃSKA,  
JANUSZ KAWECKI, ADAM KISIEL,  
WANDA PÓŁTAWSKA, JADWIGA WRONICZ,  
ANTONI ZIĘBA**



O Maryjo, jutrzeńko nowego świata,  
Matko żyjących,  
Tobie powierzamy sprawę życia:  
spójrz, o Matko, na niezliczone rzesze dzieci,  
którym nie pozwala się przyjść na świat,  
ubogich, którzy zmagają się z trudnościami życia,  
mężczyzn i kobiet – ofiary nieludzkiej przemocy,  
starców i chorych zabitych przez obojętność  
albo fałszywą litość.  
Spraw, aby wszyscy wierzący w Twojego Syna  
potrafiliby otwarcie i z miłością  
głosić ludziom naszej epoki Ewangelię życia.  
Wyjednaj im łaskę przyjęcia jej  
jako zawsze nowego daru,  
radość wysławiania jej z wdzięcznością  
w całym życiu  
oraz odwagę czynnego i wytrwałego  
świadczenia o niej, aby mogli budować,  
wraz z wszystkimi ludźmi dobrej woli,  
cywilizację prawdy i miłości  
na cześć i chwałę Boga Stwórcy,  
który miłuje życie.

Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, 105



**30. niedziela zwykła  
29 października**

Pomóż nam, prosimy, Panie,  
opłakiwać błędy życia,  
zawsze spełniać cnót nakazy,  
by zasłużyć na Twą łaskę.  
Kiedy zaś nadejdzie groza  
przed straszliwym Twoim sądem,  
daj nam wspólnie się radować  
Twym pokojem wiekiustym.  
Spraw to, Ojczy miłosierny,  
który razem z Twoim Synem  
i z Pocieszycielem Duchem  
władasz czasem i wiecznością. Amen.

**Wj 22, 20–26**  
Bóg słyszy skargę pokrzywdzonych

**Ps 18**  
Miłuję Ciebie, Panie, mocy moja

**1 Tes 1, 5c–10**  
Służyć Bogu żywemu  
i oczekiwać Jego Syna

**Aklamacja**  
Jeśli Mnie kto miłuje,  
będzie zachowywał moją naukę,  
a Ojciec mój umiłuje go  
i przyjdzie do niego.

**Mt 22, 34–40**  
Największe przykazanie

**Uroczystość Wszystkich Świętych  
1 listopada**

Prorocy Sprawiedliwego,  
Apostołowie Chrystusa,  
niech wasze modły to sprawią,  
byśmy zyskali zbawienie.  
O męczennicy chwalebni,  
Boga promienni wyznawcy,  
pomóżcie dojść nam do nieba  
waszym skutecznym błaganiami.  
A wy, nietknięte dziewice,  
mniisi żyjący dla Pana,  
i wszyscy Święci, uproście  
dla nas królestwo Chrystusa.

**Ap 7, 2–4.9–14**  
Wielki tłum zbawionych

**Ps 24, 1–6**  
Oto lud wierny, szukający Boga

**1 J 3, 1–3**  
Ujrzymy Boga takim, jaki jest

**Alleluja**  
Przyjdźcie do Mnie wszyscy,  
którzy jesteście utrudzeni i obciążeni,  
a Ja was pokrzepię.

**Mt 5, 1–12a**  
Ośiem błogosławieństw

# „Idźmy naprzód z nadzieją”

**16 października 1978 r. wybrano na papieża pierwszego Polaka, Karola kardynała Wojtyłę. Na pamiątkę tego wydarzenia obchodzimy w Polsce Dzień Papieski, aby trwać w łączności, teraz już duchowej, z naszym wielkim Rodakiem.**



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 z oddziałami Gimnazjum nr 1 również pamiętali o tym wyjątkowym wydarzeniu. W piątek, 6 października, nie zabrakło w naszej placówce wspomnień o św. Janie Pawle II, Świadku Nadziei. Gimnazjaliści pod opieką Pani Weroniki Gidzil zabrali nas w podróż pełną wspomnień o osobie, która zaprasza współczesnego człowieka do tego, aby wyszedł z obszaru smutku i wszedł w obszar nadziei, gdzie działa Żywy Bóg w Osobie Jezusa Chrystusa.

Hasłem przewodnim naszego spotkania było szeroko rozumiane pojęcie nadziei, tak bardzo potrzebnej współcze-

snemu człowiekowi, bo to ona pomaga pokonywać lęk, pomaga żyć pełniej, aż w wieczność. Dziś dusimy się w świecie małych ambicji, pychy, naiwnej wiary w postęp, dlatego chcemy wierzyć, że nie damy się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężymy.

Papież Jan Paweł II naucza nas, jak żyć pełnią wiary i człowieczeństwa, jak kochać Ojczyznę i szanować drugiego człowieka, jak budować dobro w nas samych, a także w naszych rodzinach i wspólnotach.

**ANETA PILC  
NAUCZYCIELKA JĘZYKA POLSKIEGO**





# Narzędzie w rękach Boga

## Rozmowa z o. Jarosławem Pyzią O.Carm.

Ojcie Jarosławie, już ten dzień długo oczekiwany nadszedł, spełniły się marzenia o kapłaństwie...

Tak. To ważny dzień i choć zdaję sobie sprawę, że nie będzie łatwo, to warto było czekać.

Kiedy Ojciec zrozumiał, że bycie kapłanem jest jego powołaniem?

To moje powołanie „rodziło” się długo. I choć to Boże wezwanie odczuwałem od dawna, to do klasztoru wstąpiłem nie zaraz po maturze, ale dopiero w wieku 29 lat. Wcześniej próbowałem innych dróg, próbowałem tak trochę uciekać jak Jonasz. Były więc studia na Politechnice Wrocławskiej, czy praca, nawet nieźle płatna, ale zawsze czegoś brakowało, to nie było do końca to. Wtedy właśnie zrozumiałem, że nadszedł ten moment, w którym muszę dać ostateczną odpowiedź i sobie i Panu Bogu.

Wie Ojciec, że będzie trudno – świat niszczy i wyśmiewa kapłaństwo. Nie boi się Ojciec tej misji?

Gdybym liczył tylko na własne siły, to pewnie bym się bał i nigdy nie zdecydowałbym się na to, by podjąć życie zakonne. Ale zdaję sobie doskonale sprawę, że w tej misji nie jestem sam. Ufam, że skoro Pan Bóg mnie powołał, to obdarzy też niezbędnymi łaskami, by dobrze tę misję wypełnić.

**Mało powołań dzisiaj – dlaczego?**

To bardzo szeroki temat i przyczyn jest wiele. Gdybyśmy chcieli je analizować, to powstałby odrębny artykuł. Według mnie najważniejszym powodem takiego stanu rzeczy jest kryzys wartości.

Powołania nie biorą się z nieba. Powołani to ludzie, którzy przychodzą ze świata, a świat ma dla młodych inne,

może z ich punktu widzenia bardziej atrakcyjne propozycje.

**Co by Ojciec powiedział młodym chłopcom, którzy chcą zostać księżmi, zakonnikami?**

Żeby się nie bali. Życzę im odwagi. Bo choć nie jest to łatwa droga (tak naprawdę żadna nie jest łatwa), to ten, kto stara się autentycznie przeżywać swoje powołanie, znajduje na tej drodze dużo szczęścia i zadowolenia.

**Jakie są doświadczenia w pierwszej parafii – dużo obowiązków? Jaka praca?**

Od 1 września br. dekretem Ojca Prowincjała zostałem skierowany do klasztoru w Lipinach. To niewielka miejscowość na Podkarpaciu, niedaleko Pilzna, tak gdzieś w połowie drogi między Tarnowem a Rzeszowem. I choć to nasza najmniejsza parafia, to nie znaczy, że pracy jest mało. Katechizuję w szkole. Zajmuję się też młodzieżą. Pod moją opiekę trafiła schola i liturgiczna służba ołtarza.

**Czego Ojcu życzyć na dalsze lata?**

Może tego, bym nigdy nie popadł w rutynę i nie zaufał nadmiernie sobie oraz bym zawsze pamiętał, że jestem narzędziem w rękach Boga: mam zbliżyć do Niego tych, do których mnie posyła.

**Tego Ojcu życzymy i obiecujemy modlitewną pamięć. Szczęść Boże!**

REDAKCJA



### 31. niedziela zwykła 5 listopada

Dusza własnym złem spętana  
nie chce myśleć o wieczności,  
Ty uwolnij ją z brzemienia  
i obdaruj łaską życia.  
Niech kołaczę do bram nieba,  
by otrzymać dar ożywczy,  
niech unika złudy grzechu  
i oczyści się z przewiny.  
Spraw to, Ojcie miłosierny,  
który razem z Twoim Synem  
i z Pocieszycielem Duchem  
władasz czasem i wiecznością. Amen.

**Ml 1, 14b–2, 2b.8–10**  
Niewierni kapłani Starego Przymierza

**Ps 131**  
Strzeż duszy mojej w Twym pokoju, Panie

**1 Tes 2, 7b–9.13**  
Owocność apostołatu Pawła

**Aklamacja**  
Jeden jest Ojciec wasz w niebie  
i jeden jest wasz Nauczyciel, Chrystus.

**Mt 23, 1–12**  
Strzeżcie się pychy i obłudy

### 32. niedziela zwykła 12 listopada

Wejrzyj z miłością na ludzi  
zblakanych w nocy zwątpienia,  
przywróć im światło nadziei,  
niech drogę wiary odnajdą.  
Nakarm zgłodniałych nędzarzy,  
pociechę daj zasmuconym,  
obdarz pokojem narody  
i świat uwolnij od wojny.  
Tym, którzy z ziemi odeszli,  
by nowe życie pozyskać,  
otwórz podwoje królestwa,  
gdzie Ty na wieki panujesz.

**Mdr 6, 12–16**  
Mądrość znajdując ci, którzy jej szukają

**Ps 63**  
Ciebie, mój Boże, pragnie dusza moja

**1 Tes 4, 13–18**  
Powszechne zmartwychwstanie

**Alleluja**  
Czuwajcie i bądźcie gotowi,  
bo w chwili, której się nie domyślacie,  
Syn Człowieczy przyjdzie.

**Mt 25, 1–13**  
Przypowieść o dziesięciu pannach

# Niech różaniec misyjny otoczy cały świat

**„Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugih!” (Flp 2, 4). Przyjmując chrzest, stajemy się dziećmi Pana Boga i naszą powinnością jest troszczyć się o Jego winnicę, czyli o Kościół. Nasza troska powinna obejmować nie tylko to, aby winnica była pięknie uprawiana, ale też by rozszerzała swoje terytorium.**

Do tego wzywa nas Pan Jezus, mówiąc do uczniów: „Idźcie i głoscie Ewangelię całemu światu”. Różne są sposoby działania, ale każdy może wesprzeć misję swoją modlitwą, ofiarowanym cierpieniem i jałmużną. Temu działaniu w naszej parafii jest podporządkowana Wspólnota Przyjaciół Misji Oblackich, podległa Prokurze Misyjnej w Poznaniu. Przyjaciele Misji modlą się w intencjach misyjnych podczas Mszy św. w trzecią niedzielę miesiąca, na spotkaniach raz w miesiącu, podczas adoracji Najświętszego Sakramentu w piątek po trzeciej niedzielę miesiąca oraz indywidualnie, podejmując codzienną modlitwę różańcową za misję i objętego patronatem misjonarza. Różaniec jest modlitwą obejmującą cały świat misyjny.

Nasza wspólnota jest świadoma początków Żywego Różańca, które sięgają 1826 roku. Założycielka Dzieła Rozkrzewiania Wiary, Paulina Jaricot, pragnęła, by modlitwa różańcowa wsparła dzieło ewangelizacji na całym świecie. Organizowała piętnastki – grupy piętnastu osób, z których każda zobowiązywała się do codziennego odmawiania i rozważania jednej tajemnicy Różańca Świętego. W ten sposób członkowie Żywego Różańca jednoczyli się w modlitwie ze wszystkimi ludźmi na świecie.

Misyjne korzenie Żywego Różańca odkrył na nowo w latach pięćdziesiątych XX wieku ks. abp Fulton J. Sheen, dyrektor Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary w USA. Pragnął on, aby wszyscy chrześcijanie modlili się w intencjach całego Kościoła, dlatego każdy dziesiątek jest w innym kolorze i symbolizuje jeden z kontynentów.

Kolor zielony oznacza Afrykę i nawiązuje do zieleni afrykańskich lasów



tropikalnych. Kolor czerwony oznacza Amerykę i podkreśla kolor skóry Indian, rdzennych mieszkańców Ameryki. Kolor biały symbolizuje Europę, oznacza kolor skóry Europejczyków i biel szat Ojca Świętego. Kolor niebieski oznacza Oceanie i Australię, symbolizuje Ocean Spokojny, na którym rozsiane są liczne wyspy. Kolor żółty oznacza Azję

i przypomina ludy Azji, najliczniejsze na świecie. Maryjo Niepokalana, Pan-no wierna, która przez wiarę i miłość stała się najbliższą współpracownicą Chrystusa w dziele zbawienia świata, otocz macierzyńską opieką misjonarzy, aby żadnemu z nich nie zabrakło wiary i miłości, nawet wtedy, gdy głoszona przez nich Ewangelia jest z trudem przyjmowana. Zadajmy sobie pytanie: „Co jeszcze miałem uczynić winnicy mojej, a nie uczynilem w niej?” (Iz 5, 4).

W listopadzie, miesiącu pamięci o naszych zmarłych, bliskich i znajomych pragnę przywołać wspomnienie zmarłych w tym roku Przyjaciół Misji, których odejście zmniejszyło naszą wspólnotę. Są to: śp. Czesława Błaś, Urszula Obal, Mieczysław Barsznica, Maria Walczak-Kolasa z Kozanowa, Teresa i Wincenty Staworowscy, Maria Waszczyńska, Cylia Szacmajer i Anna Wirpsza.

Wszyscy oni czynili wiele dobra dla misji i dla parafii. Odeszli parafianie, z których możemy brać przykład, jak żyć według Ewangelii, być blisko Boga i ludzi – Bogu oddawać chwałę, a dla ludzi być dobrym na co dzień. Pamiętajmy o nich w naszych modlitwach.

**ZELATORKA WSPÓLNOTY PRYJACIÓŁ MISJI  
MARIA ZBOROWICKA**

## INTENCJE NA LISTOPAD

### PAPIESKA

Aby chrześcijanie w Azji, dając świadectwo Ewangelii swoimi słowami i czynami, przyczyniali się do dialogu, pokoju i wzajemnego zrozumienia, zwłaszcza z wyznawcami innych religii.

### PARAFIALNA

Aby nasi bliscy zmarli, dusze w czyśćcu cierpiące i wszyscy wierni zmarli czekający na naszą modlitwę dostąpili chwały zbawionych.

## INTENCJE NA GRUDZIEŃ

### PAPIESKA

Aby osoby starsze, wspierane przez rodziny i przez wspólnoty chrześcijańskie, współpracowały, wykorzystując mądrość i doświadczenie, w przekazywaniu wiary i wychowaniu nowych pokoleń.

### PARAFIALNA

Aby rodziny naszej parafii na złoto w świecie odpowiadały mocną wiarą, dobrem czynów i wolnością od nienawiści.



# Festyn Rodzinny „U Oblatów”

**Chłód i deszcz w dniu festynu nie zniechęciły ani organizatorów ani uczestników – rodzin z dziećmi, młodzieży, starszych parafian. Decyzja Krzysztofa Oleksiaka i jego pomocników o przeniesieniu stoisk do sali św. Eugeniusza pozwoliła, aby festyn odbywał się według przygotowanego programu.**

Wytworzyła się miła atmosfera bliskości zebranych osób. Było trochę ciasno, ale dla każdego znalazło się miejsce. Jedni sprzedawali chleb i produkty zbożowe, inni reklamowali swoje wspólnoty, np. Przyjaciele Misji i Lew Judy, a Klub Seniora pokazywał swoje artystyczne dzieła. Wiele osób kupowało fanty, dla wszystkich wystarczyło ciasta. Dzieci miały swoje atrakcje i wszędzie było ich pełno – radosnych i ciekawych wszystkiego. Muzyka towarzyszyła tej radości i porywała do tańca. Nad całością czuwali Krzysztof i Beata Oleksiakowie.

Harcerze z Czarnej Trzynastki – pracownicy i uprzejmi – byli wszędzie i pomagali w przeprowadzeniu festynu. Ich rodzice mogą być dumni ze swoich dzieci. Widać, jak praca w harcerstwie czyni z tej młodzieży wrażliwych wolontariuszy.

Państwo Maria i Jarosław Zawartkowie przez cały czas trwania festynu doskonale pełnili swoje role przewodników informujących o grupach i wspólnotach obecnych na sali. Pani Maria objaśniała zebranym wszystko, co było ważne, z doskonałym znawstwem tematów.

W imieniu wielu uczestników festynu pragnę podziękować i pogratulować organizatorom festynu, pomocnikom i ofiarodawcom. Wysiłek włożony w organizację festynu był wielki i pobudził wiele osób do czynienia dobra, a o to właśnie chodzi, by wspólnota parafialna poznawała się, jednoczyła i dążyła do doskonałości, czyniąc dobro ludziom i oddając chwałę Bogu. Niech Pan Bóg wynagrodzi Wam za wszelkie dobro!

UCZESTNICZKA FESTYNU MARIA



FOT. ANNA ZIBODZKA

## 33. niedziela zwykła 19 listopada

Ten dzień ogłasza Twoją obietnicę triumfu życia nad rozpaczą śmierci, bo kiedy rankiem Jezus powstał z grobu, zwyciężył ciemność.

Prosimy Ciebie, wszechmogący Panie, niech płomień wiary nigdy w nas nie zgaśnie, a grzech i smutek nie ogarnia duszy Twojego ludu.

Obmyci z winy świętą krwią Chrystusa i Jego męką pojednani z Tobą, natchnieni łaską Ducha wszelkiej prawdy, wielbimy Ciebie. Amen.

**Prz 31, 10–13.19–20.30–31**  
Poemat o dzielnej niewieście

**Ps 128**  
Błogosławiony, kto się boi Pana

**1 Tes 5, 1–6**  
Dzień Pański nadejdzie niespodziewanie

**Aklamacja**  
Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę.  
Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity.

**Mt 25, 14–30**  
Przypowieść o talentach

## Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata 26 listopada

Królu skazany przez wielkich,  
płaszczem pogardy okryty,  
z cierni koroną zwieńczony,  
bądź pochwalony na wieki.  
Królu zhańbiony na krzyżu,  
z sercem otwartym przez włócznię,  
życie zabite grzechami,  
bądź pochwalony na wieki.  
Królu pokoju i łaski,  
przebac nam winy odstępstwa,  
otwórz zbłąkanym ramiona,  
zjednocz nas Twoją miłością.

**Ez 34, 11–12.15–17**  
Chrystus zna swoje owce

**Ps 23**  
Pan mój pasterzem, nie brak mi niczego

**1 Kor 15, 20–26.28**  
Królestwo Boże

**Aklamacja**  
Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie; błogosławione Jego królestwo, które nadchodzi.

**Mt 25, 31–46**  
Chrystus będzie sądził  
z uczynków miłości

## Patriotyzm dzisiaj (6)

**Dom duchowy to również miejsce, gdzie czujemy się bezpiecznie. Rozróżnijmy bezpieczeństwo wewnętrzne, zewnętrzne oraz duchowe. W chwili obecnej źle przedstawia się nasze bezpieczeństwo nie tylko w wymiarze fizycznym, ale i w duchowym.**

Panoszące się złodziejstwo, bandytyzm, korupcja, nieudolność sądów itp. fatalnie zmniejszają poczucie, że w naszej Ojczyźnie czujemy się bezpiecznie, i rodzą obcość wobec państwa. Toteż nie ma wątpliwości, że każdy, kto potrafi tu dokonać jakichś zmian na lepsze, dokona dzieła prawdziwie patriotycznego.

Dziękujemy Bogu za to, że jak na razie żaden z sąsiadów nam nie zagraża. Wprawdzie nie oznacza to, że wolno nam zapomnieć o przysłowiu „strzeżonego Pan Bóg strzeże”. Oznacza to jednak, że możemy poświęcić więcej energii na budowanie dobrych relacji z naszymi sąsiadami. Warto pracować nad tym, ażebyśmy się z możliwie wszystkimi sąsiadami więcej polubili, a również nad przezwyciężaniem niedobrych stereotypów, jakie mamy na ich temat.

Dostrzeganie dobrych stron u sąsiadów, a nawet u nieprzyjaciół, jest postawą autentycznie chrześcijańską i, zdaniem Ojca Woronieckiego, warto ją przejawiać również w relacjach między narodami. Jeśli pokora to umieć skłonić się przed Bogiem i przed tym, co boskie w drugim człowieku, to nawet u swojego wroga warto zauważać to, co w nim pochodzi od Boga i zasługuje na uznanie i pochwałę.

Parodią pokory jest uniżoność, składanie się przed ujemnymi stronami człowieka od nas silniejszego. Czymś jeszcze gorszym jest podporządkować czyjemuś złu to, co w nas jest Bożego. Zasady te, stosowane w relacjach między narodami, mogą istotnie przyczyniać się do ich wzajemnego pojednania (por. o. Jacek Woroniecki OP, *Pokora i jej rola w stosunkach międzynarodowych*, „Szkoła Chrystusowa” 1934 nr 1 s. 9–24).

Działaniem prawdziwie patriotycznym jest również przyczynianie się do

zwiększenia bezpieczeństwa duchowego w swojej Ojczyźnie. Chodzi o to, żeby dzieci w naszych szkołach nie były uczone moralnego relatywizmu, a poza szkołą żeby nie były narażone na zgubną bliskość narkotyków czy pornografii, jak to jest dzisiaj.

Chodzi również o to, żeby prawa nieżyczliwe rodzinie były zastępowane przez prawa prorodzinne. Generalnie zaś chodzi o to, żeby możliwie jak najwięcej Polaków mobilizowało swoją myśl, wyobraźnię oraz energię, ażeby uczynić naszą Polskę domem naprawdę przyjaznym zarówno każdemu, kto w nim mieszka, jak każdemu, kto go odwiedza.

Drugim wymiarem duchowego domu jest wspólnota. Pod tym względem tak wiele nam brakuje, że niemal wstyd o tym mówić. „To chyba nie tylko przypadek, że osnową dwóch naczelnych arcydzieł polskiej poezji: epickiej i komediowej, jest kłótnia” – zauważył Józef Wittlin. „Zarówno w *Panu Tadeuszu*, jak i we Fredrowskiej *Zemście* dobrzy i zacy Polacy kłócą się na umór z dobrymi i zacnymi Polakami. Przedmiot obu tych zwad jest raczej błahy, ale w obu wypadkach chodzi nie o przedmiot sporu, lecz o sam spór, o kłótnię w niejako metafizycznej postaci, o grę, w której partnerzy wyzywają się bez reszty, pokazując, na co ich maksymalnie stać. Kłótniowość wydaje się naszą cechą reprezentacyjną” (Józef Wittlin, *Orfeusz w piekle XX wieku*, Kraków 2000, s. 141).

Wspólnota narodowa nie wyklucza podziału na partie, konfliktów, ścierania się, wszystko to jednak musi się kierować ku dobru wspólnemu. W przeciwnym razie partie przemieniają się we wrogie sobie plemiona, jak pisał Norwid: „Bo Ojczyzna – Ziomkowie – jest to moralne zjednoczenie, bez którego partyj nawet

nie ma – bez którego partie są jak bandy lub koczowiska polemiczne, których ogniem niezgoda; a rzeczywistością dym wyrazów” (*Pisma wszystkie*, t. 7, s. 8). Zatem patriotyzm dzisiaj oznacza również przyczynianie się do tego, żeby partie oraz inne podziały społeczne służyły raczej trosce o dobre wspólne widziane z różnych punktów widzenia, niż rozbiłaniu społeczeństwa.

Jednak troska o wspólnotę narodową przede wszystkim powinna się kierować ku najsłabszym i pokrzywdzonym; na pewno będzie więc oznaczała walkę przeciw aborcji i eutanazji. Patriotyzm dzisiaj to również realne przyczynianie się do tego, żeby w naszym kraju było mniej bezrobotnych, to szczególna troska o dzieci pochodzące ze środowisk patologicznych, to budowanie większej wrażliwości na osoby z upośledzeniem fizycznym jak intelektualnym, to organizowanie realnej pomocy dla prostytutek i narkomanów.

Na koniec trzeba jeszcze przynajmniej zasygnalizować jedno ogromnie ważne pytanie, mianowicie pytanie o miejsce obcych w naszej narodowej wspólnotcie. Już w Starym Testamencie temat ten był przedmiotem Bożych przykazań (Wj 22, 20; 23, 9; Pwt 10, 18; 1 Krl 8, 41). Nie ulega wątpliwości, że obcym należy się szacunek i prawa, zarazem jednak nie wolno udawać, jakoby ich obecność, szczególnie w dużej liczbie, nie stwarzała dla społeczeństwa przyjmującego żadnych problemów. Nawet u zwierząt, „gdy zmiesza się z sobą osobniki należące do różnych stad, wówczas występuje chaos, a w grupie dominują sposoby zachowania się o charakterze wyrażnie lękowym i agresywnym” (Antoni Kępiński, *Lęk*, Warszawa 1987, s. 166). Rzecz jasna, tego rodzaju problemy trzeba rozwiązywać w taki sposób, ażeby troska o dobro własnego kraju nie niszczyła w nas życzliwości dla innych.

O. PROF. JACEK SALIJ OP



## Obława augustowska

Była to operacja przeprowadzona w lipcu 1945 roku przez oddziały Armii Czerwonej i wojska NKWD oraz wydzielone oddziały LWP i UB. Miała na celu rozbicie i likwidację oddziałów podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego w rejonie Suwałk i Augustowa. Obława augustowska nazywana jest niekiedy „Małym Katyniem”.

Oddziały sowieckie otaczały wsie, aresztując mieszkańców podejrzanych o kontakty z partyzantką niepodległościową. Zatrzymano kilka tysięcy osób, które więziono w ponad 50 miejscach. Zatrzymanych przesłuchiowano i torturowano, przetrzymując ich skrupowanych drutem kolczastym w dołach zalanych wodą. Część z nich po przesłuchaniach wróciła do domu. Około 600 osób wywieziono w nieznanym kierunku i wszelki ślad po nich zaginął. W sierpniu 1945 roku podobną operację antypartyzancką z udziałem Armii Czerwonej i NKWD przeprowadzono po drugiej stronie granicy, w okręgu mariampolskim na Litwie.

Ciał ofiar nigdy nie znaleziono, jakkolwiek podejrzewano, że mogły zostać pochowane w lesie na uroczysku Wielki Bór koło Gib. Dla uczczenia ofiar obławy augustowskiej powstał w Gibach pomnik projektu Andrzeja Strumiły.

PL.WIKIPEDIA.ORG



Pomnik ofiar obławy augustowskiej w Gibach

## Pacierz za zmarłych

A po tych wszystkich, którzy szli przed nami  
Z okrzykiem: „Ojczyzno!” i z męką szaloną,  
A po tych wszystkich, co ginęli sami,  
Aby nas zbawić swoją krwią czerwoną,  
Za śmierć dla jutra, za ten lot słoneczny,  
O, Polsko, odmów: „Odpoczynek wieczny...”

Gdzie są ich groby? Polsko! Gdzie ich nie ma!  
Ty wiesz najlepiej – i Bóg wie na niebie!  
On się przyglądał sędziego oczyma,  
Gdy oni marli z uśmiechem za ciebie  
I śmiercią swoją opłacali żywną  
Promyczek słońca dla ciebie, Ojczyzno!

Gdy idzie cicha, wieczorna godzina,  
Gdy na błękity wschodzi pierwsza gwiazdka,  
O matko, weźmij na kolana syna,  
Pisklę maleńkie z orłczego gniazda,  
I złóż mu rączki, i w wieczornej ciszy  
Modlitwę dziecka niechaj grób usłysz!

Bo te mogiły zapadłe i ciche  
Jak złota harfa grają serca biciem,  
Królewskich koron z nich bierzemy pychę  
I – niewolnicy – ich żyjemy życiem,  
A z owych prochów świętego płomienia  
Nasza się młoda wiosna rozzielenia.

Gdziekolwiek z kajdan wołał lud do czynu,  
Niezlomnym murem stała pierś ich krwawa,  
Nie za liść marny zwiędłego wawrzynu,  
Ale za ducha wiekuiste prawa,  
I rozsypali próchno swoich kości  
Na wielkiej drodze wszechludzkiej wolności!

A kiedy biła godzina rozpaczny,  
To gaśli, krwawe zasłoniwszy lica,  
A na ich grobach leży kij tułaczy  
I potrzaskana do jelec szablica...  
I gorzki piołun na mogiłach rośnie...  
I nawet kwiat ich nie znajdzie o wiośnie...

Ale ty, Polsko, ty je znajdziesz przecie,  
By skropić łzami ziemię uświęconą:  
Na jednych śniegiem wiatr sybirski miecie,  
Na drugich piaski żarem słońca płoną...  
A jeszcze inne leżą na dnie morza...  
A jeszcze inne – tylko moc zna Boża!

Jak oni, brnący rzeką purpurową,  
Z myślą o tobie w każdej szli godzinie,  
Tak ty, o Polsko, matko ich i wdowo,  
O tych mogiłach nie zapomnisz ninie!  
I dziś, i kiedy miną dni żałoby,  
Ty będziesz w sercu mieć – te wszystkie groby.

ARTUR OPPMAN (OR-OT)

### Modlitwa św. Ojca Pio o nawrócenie grzeszników

Pokornie proszę Cię, Panie, abyś ze względu na Twoją dobroć i miłosierdzie powstrzymał gromy Twego gniewu na nieszczęsnych grzeszników i udzielił im łaski nawrócenia i pokuty.

O Panie, niechaj znowu powstaną ci, którzy prawdziwie umarli. Ty, który swoim potężnym głosem wyprowadziłeś z grobu śmierci Łazarza, zawołaj na nich mocnym i potężnym głosem i przywróć im życie.

Spraw, by na Twoje słowo porzucili swoje grzechy i mogli wraz ze wszystkimi odkupionymi sławić bogactwa Twego miłosierdzia. Ty sam, Panie, wiesz, jak wciąż wielu żyje z dala od Ciebie, źródła wody żywej; jak wciąż sprawdzają się Twe słowa, że „żniwo jest wielkie, a robotników mało”, że już jest dojrzałe żniwo na polu Kościoła!

Oby ono nie zmarnowało się z powodu braku robotników! Oby nie zagarnęli go emisariusze szatana, którzy są tak aktywni! Nie dopuść do tego, o najśłodszy Boże, ale okaż swą litość i wejrzyj na nędzę oraz potrzeby duchowe współczesnych ludzi, i odpuść grzesznikom winy, i wprowadź ich na drogi sprawiedliwości i pokoju, prowadzące do Twego królestwa życia i nieśmiertelności. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

## Ostatnia Msza Święta Ojca Pio

**Ostatnią Mszę św. w swoim życiu Ojciec Pio odprawił 22 września 1968 r. Obchodził wówczas 50. rocznicę stygmatyzacji. Do San Giovanni Rotondo przyjechało w tym czasie około 200 tysięcy wiernych na pierwszy międzynarodowy Kongres Grup Modlitwy.**

Eucharystia była bardzo uroczysta, śpiewana, ku czci Najświętszej Maryi Panny. Ojciec Pio poruszał się wolno, część Mszy św. odprawił na siedząco. Wielokrotnie przerywał śpiew, zdarzało się, że o czymś zapominał, „był nieobecny, tak jakby był w innym wymiarze” – wspominał później służący wówczas do Mszy św. ministrant. Po zakończeniu Mszy św. Ojciec Pio z trudem podniósł się z krzesła i nagle stracił równowagę. Z pewnością by upadł, gdyby nie podtrzymali go asystujący księża. Natychmiast przeniesiono go do celi.

W trakcie tej Mszy św. Ojciec Pio udzielił Pierwszej Komunii św. Łucji i Annie Fanoni. Dziewczynki znalazły się tam za sprawą ich ciotki, rzymianki Marisy Liberati – duchowej córki Ojca Pio. Przyjeżdżała ona dwa razy w miesiącu do San Giovanni Rotondo, aby się u niego

wyspowiadać. Jej marzeniem było, aby Ojciec Pio udzielił Pierwszej Komunii św. jej siostrzenicom. Zakonnik zgodził się, a dziewczynki przygotowały się do przyjęcia sakramentu. Jednak rodzice

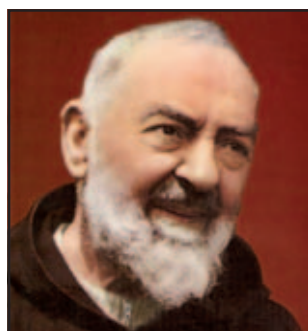
dziewcząt z różnych powodów odkładali ich wyjazd do San Giovanni Rotondo.

Czas uciekał. W połowie września 1968 r. Marisa Liberati wybierała się na pielgrzymkę do Lourdes. W przeddzień wyjazdu miała sen, w którym Ojciec Pio nakazywał jej, by

natychmiast przywiozła dziewczynki. Kobieta zrozumiała, że trzeba się spieszyć. Kupiła stroje komunijne, zrezygnowała z pielgrzymki do Lourdes i pojechała z dziewczynkami do San Giovanni Rotondo. Ojciec Pio komunikował najpierw Łucję a potem Annę.

Tej nocy, 23 września, Ojciec Pio zmarł.

„NASZA ARKA” 13/2002



### Wydawnictwo Archidiecezjalne TUM we Wrocławiu poleca ciekawe książki





# Módlmy się za kapłanów

**Ojciec Święty Jan Paweł II przypomniał słowa św. Franciszka z Asyżu, że byłby gotów korzystać z posługi kapłanów nawet, gdyby go prześladowali, i nie zważa na ich grzech. „A czynię to, ponieważ w tym świecie nie widzę na sposób cielesny Najwyższego Syna Bożego inaczej jak tylko pod postacią Jego Najświętszego Ciała i Najświętszej Krwi, którą jedynie oni konsekrują i jedynie oni udzielają innym”.**

Ojcowie Oblaci Maryi Niepokalanej, kochamy Was. Jesteście wielcy. Tu jest źródło wiary. Chociaż mówimy „Panie, nie jestem godzien”, ale Pan zaprasza nas do Stołu Eucharystycznego. I czeka na nas w osobie Ojców Oblatów.

Dziękuję Bogu, że w 1953 roku wyfrunęłam w czystości ze szlachetnego gniazda rodzinnego do Wrocławia i znalazłam się w wyjątkowej parafii Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Wszystko układało się z planem Bożym.

W 1955 roku, 25 kwietnia, założyłam rodzinę (była to biała niedziela, obecnie Miłosierdzia Bożego). Trwam do chwili obecnej, dojrzewam duchowo, pomnażam wiarę. Bóg jest ze mną. Przeżyłam piękne i bolesne chwile. Pozostałam w cierpieniu duchowym, którego Bóg mi nie oszczędził i zapragnął ode mnie, skromnego człowieka, założenia w naszej parafii Wspólnoty Margaretka – modlitwy za kapłanów. Tego pragnął dla naszych Ojców Oblatów. Należy pomnażać wiarę i uprawiać jak rolę, aby nie dopuścić do zachwaszczenia. lecz aby plony wzrastały.

Do każdego wzrostu jest potrzebny kapłan, aby drzewo dojrzało i wydało dobre owoce. Toteż należy modlić się za kapłanów. My jako Margaretki szczególnie musimy pamiętać nie tylko o modlitwie, ale też bronić, gdy usłyszymy coś fałszywego o kapłanach, mieć dużo mądrości i rozsądku.

Parafia się kształtuje duchowo, mamy dużo wspólnot. Obecnie z radością przyjeżdżamy nabożeństwo pierwszych sobót

z różańcem wynagradzającym, o co prosiła dzieci Matka Niepokalana w Fatimie. A Ojciec Wiesław z siłą rozbudowuje różaniec, to cudowne orędzie fatimskie. Chwała mu za to.

Z inicjatywy Marii Augustyn-Kruk powstała Grupa Modlitwy Ojca Pio, której animatorką jest Halina Pawlak, a z acnym opiekunem Ojciec Proboszcz Jerzy Ditrich OMI. Zapraszamy wiernych do innych grup. Doceniamy Was serdecznie jako te najszlachetniejsze drzewa!

Grupy rozrastają się i w każdej potrzebny jest kapłan jako sternik, bo tylko kapłan jest zastępcą Chrystusa na ziemi.

Czasami odczuwam, że kapłani nie doceniają swojej godności (przepraszam), bo bronią się przed ucałowaniem swoich namaszczonych rąk. A kapłan jest tego godzien, bo udziela sakramentów, sprawuje Eucharystię. To jest łaska kapłańska.

Oby nie zanikała wiara, nie ulegajmy modzie! „Takie czasy” – każdy mówi, „życie na próbę” itp. Nie ulegajmy złu. Zło dobrem zwyciężajmy. Z Bożą łaską dojdziemy do normalności. Musimy się dużo modlić, bo zło ma wielką siłę. Szczególnie potrzebna jest modlitwa za kapłanów – gdy my mamy jednego kusiciela, to osoby konsekrowane mają ich całe rzesze. Módlmy się za kapłanów i zapraszamy innych do modlitwy – za kapłanów i za naszą Ojczyznę. Tego wymaga obecny czas.

**ANIMATORKA WSPÓLNOTY „MARGARETKA”  
GENOWEFA GÓRNA**



## 1. niedziela Adwentu

**3 grudnia**

Początek nowego roku liturgicznego B

Baranek Boży przychodzi,  
by łaską winy przeważać,  
a my pokornie błagamy  
o miłosierdzie nad nami.  
Gdy Pan powtórnie nadejdzie  
i trwoga świat opanuje,  
niech nas nie karze za błędy,  
lecz przebaczeniem obdarzy.  
Choć jeszcze w czasie granicach  
jesteśmy wszyscy zawarci,  
już teraz pieśnią radosną  
wielbimy Tróję Przedwieczną. Amen.

**Iz 63, 16b–17.19b; 64, 2b–7**  
Obyś rozdarł niebios a i zstąpił

**Ps 80**  
Odnów nas, Boże, i daj nam zbawienie

**1 Kor 1, 3–9**  
Oczekujemy objawienia się  
Jezusa Chrystusa

**Alleluja**  
Okaż nam, Panie, łaskę swoją  
i daj nam swoje zbawienie.

**Mk 13, 33–37**  
Czuwajcie, bo nie wiecie,  
kiedy pan domu przyjdzie

## Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP 8 grudnia

Rodu ludzkiego ozdobo,  
coś hańbę Ewy zmazała,  
otocz opieką proszących  
i podnoś, gdy upadamy.  
Napaść i chytne podstępny  
starego wroga odpieraj,  
daj nam przez Ciebie dostąpić  
radości życia wiecznego.  
Ojcu, Synowi, Duchowi  
niech będzie chwała na wieki  
za to, że Bóg Cię wywyższył  
przez dar szczególnej świętości. Amen.

**Rdz 3, 9–15**  
Wprowadzam nieprzyjaźń pomiędzy  
potomstwo twoje i potomstwo niewiasty

**Ps 98**  
Śpiewajcie Panu, bo uczynił cuda

**Ef 1, 3–6. 11–12**  
Bóg wybrał nas w Chrystusie  
przed założeniem świata

**Aklamacja**  
Zdrowaś, Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą,  
błogosławionaś Ty między niewiastami.

**Łk 1, 26–38**  
Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą

# Relikwie drzewa Krzyża Świętego w naszej parafii

**Relikwie drzewa Krzyża Świętego peregrynują po domach i parafiach, gdzie mieszkają i posługują misjonarze oblaci Maryi Niepokalanej. Wieczorem 5 października do naszej parafii przywiózł je o. Dariusz Malajka OMI. Relikwie umieszczono w domowej kaplicy. O godz. 20.15 rozpoczął się obłacki dzień skupienia. W sobotę, przed relikwiami modlili się osadzeni w jednym z zakładów karnych Wrocławia, którymi opiekuje się o. Robert Żukowski OMI. Niedzielne słowo Boże o Krzyżu Świętym głosił o. Dariusz. Poprosiliśmy go o tekst tej homilii (Red.)**

## KOCHANI PARAFIANIE!

Nie ulega wątpliwości, że większość z nas ceni sobie wolność, niezależność i pewien indywidualizm. Chcemy sami układać sobie życie. Oznaką takiego myślenia i życia jest odrzucanie wszelkich autorytetów, tradycyjnych wartości oraz norm moralnych. Jednocześnie w każdym z nas jest głęboka potrzeba budowania swojego życia na czymś pewnym, mocnym, na czymś, co wyszło, co się udało. Szukamy zatem rady ludzi, którym się powiodło, którzy osiągnęli sukces, mają „jakąś” receptę na życie.

I znowu objawia się to popularnością chociażby poradników poruszających takie kwestie jak sztuka życia, sztuka pozytywnego myślenia, jak zmieniać siebie i świat wokół siebie, jak osiągnąć sukces, jak być szczęśliwym. Coraz bardziej rośnie także zaangażowanie wrózek, psychologów, psychiatrów, u których pomocy szuka wielu naszych przyjaciół, znajomych, a niejednokrotnie i my sami. Także wielu z nas wpatruje się w życie znanych i lubianych celebrytów, gwiazd sportowych czy idoli muzycznych, chcąc być jak oni.

I w tym całym swoistym chaosie dzisiejszego świata umyka nam gdzieś Bóg i Jego głos. Umyka nam głos, który rozbrzmiewa we wspólnocie Kościoła, który jest ową winnicą z Jezusowej Ewangelii. Do tego Kościoła należymy, jesteśmy jego częścią, każdy z nas bez wyjątku. I o ten Kościół trzeba nam dbać, troszczyć się. Dla nas wierzących,

ochrzczonych Bóg – Stwórca jest najlepszym oparciem. On jest najlepszym idolem, wzorem, autorytetem i przewodnikiem. Jest właśnie troskliwym, kochającym Ojcem, który gromadzi nas we wspólnocie Kościoła.

Jako wspólnota parafialna na Popowicach, jako część Kościoła wrocławskiego, jako rodzina dziękujemy Bogu za nasz kościół, który 23 lata temu został uroczyście oddany na wyłączną służbę Bogu. Dziękujemy za to miejsce uświęcone modlitwą tylu popowickich kochających serc – dzieci, młodzieży, starszych. Dziękujemy za posługę misjonarzy oblatów Maryi Niepokalanej, dzięki którym nieustannie rozbrzmiewa w murach tego kościoła głos Boga.

Przez sprawowanie liturgii w tym kościele, przez eucharystyczną obecność Chrystusa – Bóg daje nam nowe życie, odnawia nas, rozjaśnia nad nami swoje oblicze – wszystko po to, abyśmy nie poszukiwali jakiegoś ulotnego, krótkiego szczęścia, ale byśmy byli godni zbawienia, które zostało nam wysłużone przez Jezusa Chrystusa. To On został posłany dla naszego zbawienia. On za nas cierpiał rany. Na drzewie Krzyża wysłużył nam dar zbawienia, odkupienia.

Tylko za Nim naprawdę warto iść. Tylko Jego naprawdę warto naśladować. Nikt i nic innego nie napełni, nie zaspokoi naszych serc. Dlaczego więc w dzisiejszym świecie coraz mniej osób za Nim podąża? Bo Jego głos jest coraz mniej znany, mniej słuchany. Może

także my, chrześcijanie z wrocławskich Popowic, mówimy Jego głosem coraz mniej, coraz słabiej, dając coraz mniej autentyczne świadectwo wiary?

Mija rok, kiedy we wspólnocie Kościoła w Polsce staramy się uczynić sensem naszego codziennego życia słowa: „Idźcie i głoscie”. Jak ważnym jest, abyśmy wszyscy bez wyjątku z odpowiedzialnością przeżywali naszą wiarę, a nieustannie ją pogłębiając, stawali się świadkami dla innych. Nawet jeśli nasza droga codzienności naznaczona jest niepewnością, upadkiem, grzechem, to Bóg bogaty w miłosierdzie wyciąga rękę, aby nas podnieść. Nieustannie pragnie nas obdarowywać darem Swojej miłości.

Siostry i bracia! W sposób szczególny o tej miłości Pana Boga do każdego z nas uczy nas Chrystus, nasz Zbawiciel i Odkupiciel. Ten, który był podobny do nas we wszystkim oprócz grzechu. Ten, który dla naszego zbawienia oddał samego siebie na drzewie Krzyża.

Dziś mamy to szczęście w ten Chrystusowy Krzyż się wpatrywać. To ten Krzyż numer jeden! Ten, który po męce i śmierci Chrystusa został wrzucony do cysterny, zakopany, zasypany. Ten sam, który w IV wieku odnalazła św. Helena. Ten sam, który w VII wieku zrabowali Persowie, a który odzyskał cesarz Herakliusz. Ten sam Krzyż, przed którym w 1410 roku modlił się król Władysław Jagiełło, udając się pod Grunwald. To ten Krzyż od wieków przechowywany jest w świętokrzyskim sanktuarium na Łysej Górze, do którego pielgrzymuje co roku ponad ćwierć miliona pielgrzymów, pątników z kraju i z zagranicy. To z Niego płynie dla nas miłości nauka! To w blasku tego Krzyża tak wielu ludzi doznaje uzdrowienia wewnętrznego, nawraca się. Nie brakuje także cudów uzdrowienia z różnego rodzaju chorób i dolegliwości.





FOT. ANNA ZABŁOŻKA

I właśnie w blasku relikwii tego Krzyża razem, wspólnie chcemy modlić się o odwagę do przyznania się do Kościoła, który jest jeden, święty, powszechny i apostołski, który jest piękny i który jest naszym domem. Nie dajmy sobie wmówić, że Kościół nie jest potrzebny, że Kościół to obca rzeczywistość, nie-europejska, że Kościół nie nadąża za współczesnością. Wspólnie stanowimy Kościół, a jego Głową jest sam Chrystus.

Naszą parafialną uroczystość i nawiedzenie relikwii Drzewa Krzyża Świętego przeżywamy w kontekście dnia papieskiego, kiedy kolejny raz przywołujemy na pamięć osobę i nauczanie św. Jana Pawła II. Właśnie papież Wojtyła, który niósł całe dziedzictwo naszego narodu i Kościoła polskiego, ponad ćwierć wieku temu (w czerwcu 1991 r.), ożywiony i napełniony Duchem Chrystusowym, w podkieleckim Masłowie zostawił nam swoisty duchowy testament. Mówił wtedy:

*Dziękuję Bożej Opatrzności, że mogłem sprawować Eucharystię tu, na ziemi Świętego Krzyża. Na tę ziemię chrześcijaństwo przyszło bardzo wcześniej. Ta ziemia została zaszczycona relikwią drzewa krzyża Chrystusowego już za czasów Bolesława Chrobrego. Krzyż jest wam drogi. O ten krzyż walczyliście przez lata. Czyniliście wszystko, aby był on obecny w waszych domach, szkołach, zakładach pracy, aby był obecny przede wszystkim w waszych sercach. Patrząc na krzyż uczmy się miłości – tej społecznej, tej rodzinnej i tej*

*małżeńskiej. Tylko krzyż jest mocą Bożą i mądrością Bożą.*

Idźmy zatem i głośmy, że jesteśmy ludźmi spod Krzyża Chrystusowego! Odcinajmy się od współczesnych proroków nieszczęść, którzy głoszą to, co najgorsze. I uwierzmy, że krzyż przynosi zbawienie każdemu, nawet najbardziej zniszczonemu grzechem człowiekowi. Krzyż jest błogosławieństwem. W nim jest miłości nauka! Choć widzimy jak wielu ludzi odrzuca Boga, jego miłosierdną bezwarunkową miłość, to jednak my mamy nieustannie stawać się przewodnikami po tajemnicy krzyża, na wzór św. Pawła, który powiedział: „Dla mnie żyć to Chrystus! Nie daj Boże bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z Krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa” – czy też na wzór takiego przewodnika, jakim był św. Jan Paweł II.

Krzyż niech będzie dla naszej wspólnoty sztandarem, pod którym będziemy się gromadzić. Stojąc pod krzyżem, wpatrując się w krzyż – słuchajmy głosu Boga. Bo ten Jego głos jest wciąż cudowny, porywający, subtelny, łagodny, pełen miłości, pokoju, nadziei. Wystarczy się w niego wsłuchać, dać szansę, by zabrzmiał w uszach i to, co usłyszymy, rozważać w sercu.

My wszyscy – dziś dziękujący za nasz kościół parafialny, wpatrzeni w relikwie drzewa Krzyża Świętego – chcemy umocnić w sobie zapał do przepowiadania i proponujemy naśladowanie Chrystusa, który jest najlepszym idolem,

wzorem, autorytetem, przewodnikiem. Idźmy do naszych bliskich, znajomych, którzy odczuwają znużenie wiarą, praktykami religijnymi, których nie ma w każdą niedzielę na Mszy świętej – i za przykładem św. Pawła wołajmy: „O nic się już nie martwcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganu z dziękczynieniem. Czyńcie to, czego się nauczyliście, co przejęliście, co usłyszeliście i co zobaczyliście u mnie, a Bóg pokoju będzie z wami” (Flp 4, 6).

Niech naszych bliskich pociąga nasz autentyzm życia – nasze gesty, słowa, styl naszego chrześcijańskiego życia! Bądźmy zasłuchani w głos Jezusa i troskliwi o siebie nawzajem, bądźmy gotowi służyć i spalać się, idźmy i odnajdujmy to, co zginęło – obojętnie, czy tymi pogubionymi będą dzieci, wnuki, mąż, żona czy też współbrat w życiu kapłańskim, zakonnym.

Wracajmy do naszych rodzin, wspólnot, miejsc pracy i niech nasze oczy będą zawsze skierowane na krzyż, który się nie chwieje, jest mocny, bo wartości, jakie niesie, są trwałe. Gdy spojrzysz na krzyż, staniesz się mocniejszy, bo będziesz mieć świadomość, że jest przy tobie kochający Bóg ze swoją łaską i miłosierdziem. To świat się chwieje – ciągle na świecie są wojny, niepokoje, jest grzech. Świat zapomina o wartościach największych i podąża w kierunku cywilizacji śmierci. To świat zagłusza głos Boga.

Ci, którzy wątpią czy szukają, niech widzą naszą gorliwość w trosce o Kościół, widzą nas wtulonych w Chrystusowy Krzyż, by pociągnięci naszym przykładem uwierzyli, że tylko On jest prawdziwą ucieczką, pomocą i radością, i tylko w Nim zwycięża się prawdziwie. Chcesz budować swoje życie na czymś pewnym, znanym, czymś, co wyszło, co się udało? Patrz na Jezusa Chrystusa. Patrz na Jego Krzyż – On daje nowe życie, odnawia nas, rozjaśnia nad nami swoje oblicze, abyśmy byli zbawieni.

**O. DARIUSZ MALAJKA OMI**  
**REKTOR BAZYLIKI PW. TRÓJCY ŚWIĘTEJ**  
**NA ŚWIĘTYM KRZYŻU**

## „A my kładziemy się spać jak zwierzęta...”

**Zostałam wdową w wieku 49 lat. Mój mąż Piotr nie żyje już od ponad 25 lat. Wierzę jednak, że jest on szczęśliwy w niebie i że kiedyś znów się spotkamy. Nadzieja ta wypływa z wiary, która kształtowała się we mnie już od wczesnego dzieciństwa. Odkąd pamiętam, cała moja rodzina chodziła razem w niedzielę na Mszę Świętą.**

Obowiązywał wtedy strój świąteczny, co podkreślało ważność i wyjątkowość tego dnia. Po Mszy św. na dużym placu kościelnym spotykała się z nami dalsza rodzina i znajomi Rodziców, z którymi szliśmy na wspólny spacer i lody.

W drodze do szkoły podstawowej mijałam dwie kapliczki – św. Jana i Matki Bożej, przy których zawsze przyklękałam, robiąc znak krzyża. Bóg już wtedy był dla mnie Kimś ważnym. Z Nim rozmawiałam na modlitwie, opowiadając o swoim życiu i dziękując za wszelkie dobro. Wiara była wtedy czymś oczywistym. Na nabożeństwa majowe i październikowe chodziła większość dzieci z Zawiercia, w którym wówczas mieszkałam.



Do liceum prowadziły z mojego domu dwie drogi: krótsza przez park, dłuższa – ulicami miasta, gdzie po drodze znajdował się kościół. Zawsze wybierałam tę drugą (musiłam wychodzić 20 minut wcześniej), by móc wstąpić do kościoła i w szczerą modlitwę polecić Panu Bogu mój dzień. Do tej pory nie umiem przejść obok kościoła, żeby nie wstąpić

na chwilę adoracji, czy to we Wrocławiu czy będąc w innym mieście.

Również wtedy, gdy już pracowałam, nie wstydziłam się swojej wiary. Podczas wyjazdów na szkolenia spałyśmy w pokojach wieloosobowych (takie były dawne czasy). Przed snem jako jedyna klękałam przy łóżku do pacierza. Kiedyś jedna z koleżanek, widocznie poruszona tym widokiem, powiedziała głośno do innych: „Zobaczcie, a my kładziemy się spać jak zwierzęta”.

W wierze wychowywaliśmy też nasze dzieci. Aż do ich pójścia na studia na Mszę Świętą niedzielą chodziliśmy zawsze całą rodziną. Również wnukom starałam się przekazywać codzienną wiarę. W drodze do szkoły i ze szkoły, gdy je każdego dnia odprowadzałam i przyprowadzałam, zawsze wstępowałam z nimi na chwilę modlitwy do kościółka pw. św. Jerzego. Chciałam, aby Jezus mógł na nie popatrzeć, gdy klęczą przed tabernakulum.

Mam też taki zwyczaj, że zawsze ilekroć wsiadam do samochodu lub przejeżdżam obok kościoła, robię znak krzyża. Niedawno w autobusie zapytał mnie młody człowiek:

„Dlaczego się pani przed kościołem przeżegnała?”. Odpowiedziałam, że przejeżdżaliśmy obok Jezusa, więc powiedziałam Mu w ten sposób takie „dzień dobry”. Uśmiechając się, wysiadł. Nie zdążyłam mu powiedzieć nic więcej. Jeśli sama jadę tramwajem lub autobusem, odmawiam różaniec. Mam go na palcu i w kieszeni też.



Wiara przekłada się również na wystrój mojego domu. Jest tu krzyż, Matka Boska Częstochowska, przed którą śpiewam Apel Jasnogórski o godz. 21.00, Jan Paweł II i inne święte obrazy, z którymi jestem bardzo zżyta. Nigdy nie wyjdę z domu, by nie spojrzeć na Jezusa, Matkę Bożą, ucałować wiszący przy drzwiach krzyż i wodą święconą zrobić na czole znak krzyża.

Bycie we Wspólnocie „Umiłowany i umiłowana” bardzo mocno pomaga mi pogłębiać wiarę. Słuchając Ojca Kazimierza od 25 lat, wiem, że moja przyjaźń z Jezusem rośnie i pogłębia się.

Nie ma w życiu przypadków. Wszystko jest w rękach kochającego mnie Boga. Więc Jemu ufam, z Nim się zgadzam i na co dzień z Nim żyję.

**ZOFIA SZLACHCIC**

**Szkoła Podstawowa nr 5 przy ul. Jeleniej 7 zaprasza dzieci w wieku od 8 do 12 lat na warsztaty języka angielskiego oraz zajęcia aktywności fizycznej.**

Na warsztatach językowych dzieci poznają język obcy poprzez gry i zabawy. Na zajęciach aktywności fizycznej dzieci zintegrują się, grając w gry zespołowe, będą też wykonywać ćwiczenia korekcyjne.

Warsztaty odbywają się raz w miesiącu.

W tym roku zapraszamy jeszcze **18 listopada i 2 grudnia o godz. 10.00.**



# Pasja i przyjemność lektury Słowa Bożego

**26 września br. w ramach XX Dolnośląskiego Festiwalu Nauki we Wrocławiu, uczniowie szkół Fundacji Ewangelickie Centrum Diakonii i Edukacji im. ks. Marcina Lutra uczestniczyli w warsztatach pt. „Spotkanie z Biblią – pasja i przyjemność lektury Słowa Bożego”.**

Warsztaty zostały zorganizowane przez Papieski Wydział Teologiczny, a prowadzącym był ks. prof. PWT dr hab. Sławomir Stasiak, który wykłada w Instytucie Nauk Biblijnych na PWT i kieruje katedrą teologii Starego Testamentu.

Zajęcia miały na celu dowiedzieć, że lektura Pisma Świętego nie musi być niezrozumiała. Zastosowanie właściwych metod analizy tekstu biblijnego powoduje, że spotkanie z Biblią nie jest nudne, a może być wręcz pasjonujące i przyjemne.

Ksiądz prof. Stasiak opowiadał nam, że gdy był uczniem, pasjonowały go



przedmioty ścisłe, zwłaszcza matematyka. „Nie wyobrażałem sobie bez niej życia, pasjonowałem się nią do tego stopnia, że wygrywałem matematyczne olimpiady, a jadąc autobusem do szkoły

rozwiązywałem w pamięci zadania!” – wspominał. Jednak gdy później odnalazł w sobie powołanie kapłańskie i poszedł do seminarium, to wybrał specjalizację biblijną. Wtedy okazało się, że matematyka straciła dla niego znaczenie. Tak jakby Pan Bóg przeniósł go z jednej rzeczywistości do drugiej i powiedział: „Pamiętasz, jak kochałeś matematykę? Teraz masz pokochać jeszcze bardziej Biblię”.

Zainteresowanie problematyką biblijną wśród naszej młodzieży jest coraz większe. Pismo Święte przyciąga coraz większą liczbę uczniów. Warsztaty w ramach Festiwalu Nauki charakteryzowały się różnorodnością pytań i odpowiedzi. Z całą pewnością historie biblijne mogą być również dla młodzieży pasjonującą intelektualną zabawą o charakterze religijno-historycznym.

**KATECHETKA  
MARZENA PODRAZA**

## KORESPONDENCYJNY KURS BIBLIJNY

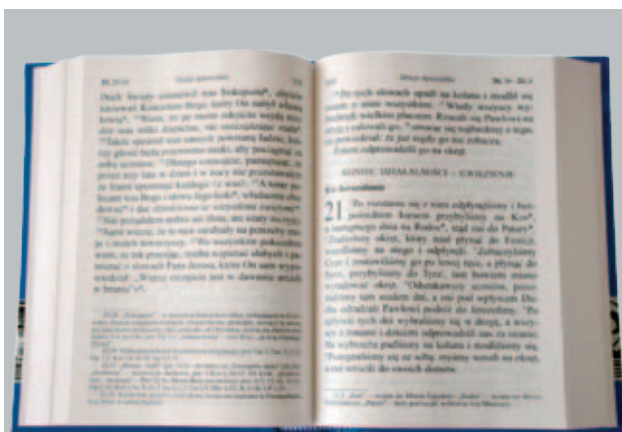
Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma Świętego.

W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym.

Kurs prowadzony jest w wersji tradycyjnej (papierowej) oraz elektronicznej. Informacje o kursie można uzyskać na stronie internetowej [www.kursbiblijny.deon.pl](http://www.kursbiblijny.deon.pl), pocztą elektroniczną

[kkb.biuro@gmail.com](mailto:kkb.biuro@gmail.com) lub pocztą zwykłą:

ks. Zbigniew Marek SJ  
ul. Zaskale 1, 30-250 Kraków  
Kurs Biblijny



## SŁOWO BOŻE W CODZIENNOŚCI



„Jeruzalem, Jeruzalem!  
Ty zabijasz proroków  
i kamienujesz tych,  
którzy do ciebie są posłani!  
Ile razy chciałem  
zgrupować twoje dzieci,  
jak ptak swe pisklęta  
zbiera pod skrzydła,  
a nie chcieliście”  
(Mt 23, 37).



## OGŁOSZENIA DROBNE

**POTRZEBNA POMOC** do ogródka,  
raz w tygodniu.  
Tel. 71 355 7563

### POLSKI ZWIĄZEK GŁUCHYCH

DCM sp. z o.o. zaprasza na badania słuchu u dzieci i dorosłych. Prowadzimy pełną diagnostykę i terapię zaburzeń mowy, słuchu i przetwarzania słuchowego.  
Wrocław ul. Braniborska 2/10  
od poniedziałku do piątku  
w godz. od 8.00 do 20.00  
www.osrodek-pzg.pl  
Tel. 71 355 6719

### PSYCHOLOG-PSYCHOTERAPEUTA

konsultacje, terapia indywidualna dla osób dorosłych, testy psychologiczne.  
www.psychoterapeuta-wroclaw.eu  
Tel. 691 507 676

**MACIERZ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ** zaprasza osoby zainteresowane historią i kulturą regionu.  
Tel. 71 555 7563, 71 792 2618

**FHU „NASZE PODŁOGI”** – sprzedaż desek, parkietów, paneli, listew; montaż, cyklowanie; ul. Popowicka 28, pn.-pt. w godz. od 8.30 do 16.30, soboty od 9.00 do 13.00.  
www.naszePodlogi.pl  
Tel. 725 615 008

**REMONTY** – malowanie, gładzie gipsowe, płyta g/k, panele, wykładziny, instalacje elektryczne i wod-kan, kafelkowanie, montaż drzwi, wyburzenia.  
Tel. 518 897 865

**MARTER** – remonty kompleksowe, instalacje elektryczne, hydrauliczne, terakota, glazura.  
Tel. 607 633 217

### KONSERWATOR DOMOWY

wszelkie naprawy, awarie.  
Tel. 790 421 925

**OKOLICZNOŚCIOWE DEKORACJE** kwiatowe z okazji chrztu, komunii, ślubu, wesela. Dekorujemy kościoły, sale, samochody.  
Tel. 692 055 864

### MYCIE OKIEN I SPRZĄTANIE

Tel. 883 786 373

**NAUCZYCIELKA CHEMII** udziela korepetycji indywidualnie lub w grupie 2-4 osób. Przygotowanie do egzaminów.  
Tel. 515 700 694

### KOREPETYCJE Z CHEMII

w zakresie gimnazjum i liceum.  
Tel. 793 068 657 po godz. 15.00

### JĘZYK NIEMIECKI – KOREPETYCJE

szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum.  
Tel. 501 657 015

**KUPIĘ MIESZKANIE** na Popowicach lub sąsiadujących osiedlach.  
Tel. 693 959 935

**KOREPETYCJE** z języka polskiego na Popowicach; zakres szkoły podstawowej.  
Tel. 504 369 240

**NAUCZYCIELKA CHEMII** udziela korepetycji (liceum, gimnazjum, szkoła podstawowa).  
Tel. 663 017 429

**KOREPETYCJE Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO**  
Tel. 515 700 694

## USŁUGI KRAWIECKIE

Przeróbki, wszywanie zamków, skracanie, zwężanie, inne

**PONIEDZIAŁEK-WTOREK-CZWARTEK**

od godz. 9.00 do 17.00

**ŚRODA-PIĄTEK**

od godz. 7.00 do 15.00

Pod dużym kościołem, koło głównego wejścia od ul. Rysiej

**TEL. 791 652 094  
ZAPRASZAMY!**

## M A T E M A T Y K A S K U T E C Z N E K O R E P E T Y C J E

- szkoła podstawowa
- gimnazjum
- liceum, technikum
- przygotowanie do matury podstawowej i rozszerzonej

*Mam wieloletnie doświadczenie z uczniami na każdym poziomie wiedzy.*

*Przygotowuję do egzaminów, klasówek, konkursów, ułatwiam nadrobienie zaległości, pomagam w pracach domowych.*

**KOREPETYCJE W DOMU UCZNIA  
TEL. 668 967 527**

## USŁUGI FOTOGRAFICZNE MAM-FOTO.PL

- sesje ślubne
- uroczystości rodzinne
- sesje dziecięce

**TEL. 603 493 586**

## KSIĘGARNIA PARAFIALNA „LEW JUDY” ZAPRASZA

od poniedziałku do piątku

w godz. 13.00–18.00

w niedziele

w godz. 9.30–13.00

- czasopisma i książki religijne
- płyty audio i wideo
- artykuły biurowe, ksero

## BIURO TURYSTYCZNO-PIELGRZYMKOWE ALFA-TUR ZAPRASZA:

**MEKSYK** – z odpustem w Guadalupe  
samolot  
03–14.12.2017 – 8500 PLN

**SYLWESTER W MEDUGORJE –  
POWITAJ NOWY ROK Z MARYJĄ**  
28.12–04.01.2018 – 599 PLN + 160 EUR

**LOURDES** –160. rocznica objawień Matki Bożej  
samolot  
09.02–12.02.2018 – 2190 PLN

**ZIEMIA ŚWIĘTA I JORDANIA**  
samolot z Warszawy  
07–18.03.2018 – 1950 PLN + 990 USD

**FIRST MINUTE** – RZYM  
Niedziela Palmowa 2018  
22–27.03.2018 – 1099 PLN

**LIBAN** – św. Charbel  
samolot  
09.04–16.04.2018 – 4950 PLN

**WŁOCHY** – nowe miejsca! – o. Matteo, św. o. Pio, św. Rita, św. o. Mandic, św. Jan Paweł II  
autokar  
27.04–07.05.2018 – 749 PLN + 350 EUR

**LOURDES** – weekend majowy  
samolot  
29.04–04.05.2018 – 2890 PLN

Wrocław, ul. Horbaczewskiego 29b  
Tel./fax 71 352 23 19; kom. 601 788 190  
www.alfa-tur.pl; info@alfa-tur.pl

## USŁUGI FOTOGRAFICZNE

Uroczystości rodzinne, imprezy okolicznościowe i firmowe. Rzetelne wykonanie, negocjowanie warunków.

**TOMASZ LEWANDOWSKI  
TEL. 668 398 903**

## STOPKA REDAKCYJNA

**ADRES:** Parafia pw. NMP Królowej Pokoju,  
54 - 239 Wrocław, ul. Ojców Oblatów 1

**KONTAKT:** krolowa@archidiecezja.wroc.pl

**OPIEKUN:** o. Jerzy Ditrich OMI

**ZESPÓŁ:** Ewa Kania, Barbara Masłyka,  
Bożena Sobota, Damian Szpalerski

**FOTOGRAF:** Piotr Janicki

**NAKŁAD:** 2 000 egz.

**CENA:** gratis

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i opracowań redakcyjnych. Nie odpowiadamy za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.



**MSZE ŚWIĘTE**

Msze Święte w niedziele i uroczystości  
w kościele NMP Królowej Pokoju: **7.00, 8.30, 10.00, 11.30**

(z udziałem dzieci), **13.00, 18.00, 21.00** (akademicka)

Msze Święte w niektóre święta zniesione:

**6.30, 9.00, 11.00, 16.30, 18.00, 19.30**

Msze Święte w dni powszednie w kościele św. Jerzego:

**6.30, 9.00, 18.00** oraz Msze św. pogrzebowe

**SPOWIEDŹ**

Okazja do sakramentu pojednania w każdy piątek od godz. **15.00** do **18.00** w kościele św. Jerzego. Także na początku każdej Mszy Świętej w niedziele i święta oraz w dni powszednie o **9.00** i **18.00**. Popołudniowa spowiedź pierwszopiątkowa w dużym kościele, a o **6.30** i **9.00** w kościele św. Jerzego. Spowiadać się można także w indywidualnie umówionym terminie.

**CHRZEST**

Chrzty w trzecią niedzielę miesiąca podczas Mszy Świętej o godz. **13.00**.

Każdy chrzest trzeba zgłosić w biurze parafialnym z kilkudniowym wyprzedzeniem, a w piątek poprzedzający chrzest uczestniczyć w specjalnej konferencji o godz. **19.00** dla rodziców i chrzestnych (sala nr 10).

**Uwaga!** Chrzty dzieci odbywają się na zasadzie przywileju wynikającego z wiary i świadectwa życia rodziców dziecka. Środowisko wiary jest tu zasadniczym motywem.

**BIERZMOWANIE**

Sakramentu bierzmowania udziela się w **II klasie szkoły średniej**.

Młodzież, która uczęszcza na katechizację w szkole, może z początkiem września zgłosić się w parafii na indywidualną rozmowę przed rocznym przygotowaniem. Odbyna się ono w małych grupach ewangelizacyjnych.

**I KOMUNIA ŚW.**

Do I Komunii św. dzieci przystępują w **III klasie szkoły podstawowej**. Są dwie grupy: rodzinna i tradycyjna. Rodzice dziecka zgłaszają się we wrześniu na spotkanie indywidualne, na którym poznają szczegóły przygotowania. Spotkania odbywają się raz w miesiącu. Poświęcenie dewocjonaliów na niedzielnej Mszy św. godz. **11.30** (X, XII, II, IV).

**MAŁŻEŃSTWO**

Planowany ślub zgłasza się trzy miesiące przed zawarciem, dołączając dokumenty: aktualne świadectwo chrztu, świadectwo katechizacji ze szkoły średniej, dowód osobisty oraz dokument z Urzędu Stanu Cywilnego stwierdzający stan wolny.

**Nauki przedślubne:** od września do czerwca wg grafiku (z przerwą w lipcu i sierpniu) w poniedziałek o godz. **19.00**; poradnia przedmałżeńska: obowiązkowe spotkania w poniedziałek o umówionej godzinie między **17.00** a **19.00** (sala nr 10).

**SAKRAMENT CHORYCH**

Sakramentu chorych udzielamy podczas odwiedzin chorych w wyznaczone piątki i soboty miesiąca oraz na indywidualne wezwanie. Przypominamy, że nie jest to sakrament umierających, lecz właśnie chorych, należy zatem w każdej poważnej chorobie wezwać kapłana z posługą sakramentalną.

Wszyscy chorzy naszej parafii mają możliwość przyjęcia Komunii Świętej w każdą niedzielę dzięki posłudze nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej.

Chorych należy zgłaszać w biurze parafialnym.

**POGRZEB**

W przypadku śmierci nie wzywamy kapłana do zmarłego. Najpierw trzeba załatwić formalności w Urzędzie Stanu Cywilnego i pogrzeb. Do biura parafialnego przychodzimy z odpisem aktu zgonu, ustalamy godzinę Mszy św. (zwykle godz. **8.30** lub **9.30**) i informujemy o miejscu i terminie pogrzebu.

W dniu pogrzebu zabieramy kapłana na cmentarz, gdzie odprawiane są ceremonie pogrzebowe.

**NABOŻEŃSTWA**

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** w pierwszą niedzielę miesiąca od godz. **14.00** do **18.00** i w każdy piątek od godz. **15.00** do **18.00**.

**Nabożeństwo Maryjne Pierwszych Sobót:** o godz. **8.30** Różaniec, Msza św. i adoracja Najświętszego Sakramentu.

**Nabożeństwo powołaniowe** w pierwszy czwartek miesiąca przed wieczorną Mszą Świętą.

**Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa** w pierwszy piątek miesiąca po wieczornej Mszy Świętej.

**Nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej** 13. dnia miesiąca po wieczornej Mszy Świętej.

**Nowenna do św. Antoniego** we wtorki na Mszy św. o godz. **9.00**.

**Nabożeństwo różańcowe w październiku:** dla dzieci o godz. **16.30**, dla dorosłych po wieczornej Mszy Świętej.

**Wypominki z różańcem za zmarłych** od 1 listopada, po Mszy św. wieczornej; jak długo przynoszone są kartki wypominkowe.

**Koronka do Miłosierdzia Bożego** w poniedziałki po wieczornej Mszy Świętej oraz codziennie o godz. **15.00** w kościele św. Jerzego.

Wielki Post: **Droga Krzyżowa** – piątek: dla dzieci o godz. **16.30**, dla dorosłych o godz. **17.30**; **Gorzkie Żale** – niedziela o godz. **17.00**

**ROCZNICE**

Pierwszą rocznicę urodzin i chrztu św. obchodzimy w naszej parafii w drugą niedzielę miesiąca. Msza Święta i błogosławieństwo rocznych dzieci o godz. **13.00**

Kolejne rocznice małżeństwa obchodzimy w czwartą niedzielę miesiąca. Msza św. w intencji jubilatów o godz. **13.00**

Gdy ktoś obchodzi srebrne lub złote gody, możliwa osobna Msza Święta z uroczystym odnowieniem przysięgi małżeńskiej. Obchody rocznicowe należy wcześniej zgłosić w biurze.

**WAŻNE INFORMACJE**

**Biuro parafialne:** poniedziałek–piątek od godz. **16.00** do **17.30**

**Parafialny Zespół Caritas:** czwartek od godz. **17.00** do **18.00**

**Księgarnia parafialna:** niedziela od godz. **9.30** do **13.00**

poniedziałek–piątek od godz. **13.00** do **18.00**

Rzyskokatolicka parafia NMP Królowej Pokoju  
ul. Ojców Oblatów 1  
54–239 Wrocław

tel. **71 793 6771 w. 46** (biuro parafialne)

fax: **71 793 6771 w. 30**

e–mail: [krolowa.pokoju@archidiecezja.wroc.pl](mailto:krolowa.pokoju@archidiecezja.wroc.pl)

Konto parafii: Bank PEKAO S.A. I Oddział Wrocław  
Nr rachunku 49 1240 1994 1111 0000 2496 8601  
Tytuł wpłaty: darowizna na cele kultu religijnego

## Piękna jak jedna kreska...

**„Objawienia fatimskie – modlitwa różańcowa” wystawa prac plastycznych uczniów z Zespołu Szkół nr 12 w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej we Wrocławiu.**

W książce Zofii Kossak pt. „Rok polski. Obyczaj i wiara” czytamy: „Przeciwstawiając nadzieję smutkowi sączącemu się nieznacznie z tej jesiennej pory, Kościół opasał paździenik łańcuchem różańca, albowiem różaniec to radość. Liście opadną i szczyzną. Woń róż Maryjnych jest wieczna. (...) Tajemniczy związek łączy Ogród Różany słodkiej woni, róże i różaniec. (...) W różach widziała ją trójka dzieci z Fatimy. (...) Paździenik, miesiąc mgieł, byłby pełen melancholii, gdyby nie opasał go różaniec. Liście spadają na ziemię i giną. Ave Maria płynie w górę. Drzewa są czarne i nagie. Róże Niepokalanej kwitną i wonieją”.

Pracując w szkole przyszpitalnej, staraliśmy się dawać naszym podopiecznym jak najwięcej radości. Jako katecheci, chcieliśmy uczcić miesiąc różańcowy w wyjątkowym roku stulecia objawień Matki Bożej w Fatimie. Wspomagani przez nauczycieli plastyki oraz wychowawców zajęć pozalekcyjnych, przygotowaliśmy wraz z uczniami – pacjentami wystawę prac plastycznych pt. „Objawienia fatimskie – modlitwa różańcowa” w kościele pw. NMP Królowej Pokoju na Popowicach. Dzięki życzliwości Ojca Proboszcza Jerzego Ditricha OMI wystawę można oglądać w przedsionku świątyni.

Ekspozowane prace ilustrują historię ukazywania się „Pięknej Pani” fatimskim pastuszkom, a także przedstawiają tajemnice różańcowe i owoce odmawiania tej wyjątkowo skutecznej modlitwy. Powstawaniu tych małych dzieł sztuki przyświecały dwa cele: duchowy – uczczenie stulecia objawień Matki

Bożej poprzez zapoznanie uczniów z ich historią i przesłaniem oraz terapeutyczny – chcieliśmy pozwolić dzieciom, by zapomniały o chorobie. Aktywizowanie



chorych dzieci zwiększało możliwości przeżywania i ekspresji emocji związanych z procesem twórczym, pomagało doświadczać wglądu we własne uczucia i pozawerbalnie je wyrażać, zapobiegało

też alienacji, m.in. poprzez spontaniczne współdziałanie w grupie. Działania arteterapeutyczne zawsze przynoszą dzieciom wiele korzyści. Nasi podopieczni mają możliwość rozwijania aktywności twórczej poprzez różnorodne formy zajęć. Biorą udział w licznych konkursach. Stwarzamy sytuacje, które pozwalają im

odnieść sukces, pozytywnie wpływają na poczucie własnej wartości.

Wykonując swoje prace plastyczne, dzieci wkładały w to całe serce. Warto więc na koniec, jako zaproszenie do odwiedzenia wystawy, przywołać słowa, które ks. Jan Twardowski włożył w usta Matki Bożej: „Niech malują moją piękność dzieci / (...) ręką w której tyle pierwszego zdziwienia”, a także jego prośbę do Niej: „Panno święta rysowana w zeszytych dziecięcymi rączkami / Piękna jak jedna kreska / Módl się za nami”.

KATECHECI Z ZS NR 12 W SP ZOZ

## Wystawa prac uczniów ECDiE

**W ramach obchodów 100. rocznicy objawień Maryi w Fatimie uczniowie szkół Fundacji Ewangelickie Centrum Diakonii i Edukacji im. ks. Marcina Lutra wykonali w maju br. prace plastyczne przedstawiające postać Maryi objawiającej się fatimskim pastuszkom.**

Prace zostały wyeksponowane w formie wystawy, którą można było oglądać w szkole od maja do października. W październiku wystawa została przeniesiona do naszego kościoła pw. NMP Królowej Pokoju na Popowicach i można ją oglądać w holu głównego wejścia do kościoła.

Celem wykonania prac było przypomnienie historii objawień fatimskich w 1917 roku, rozwijanie wyobraźni i zdolności artystycznych u uczniów

oraz inspirowanie uczniów do twórczej aktywności plastycznej, a także uczczenie wielkiego wydarzenia, jakim jest jubileusz 100-lecia objawień.

Przed wykonaniem prac uczniowie na lekcjach religii zapoznali się z objawieniami w Fatimie i w ten sposób uczcili setną ich rocznicę. Wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem oglądających.

KATECHETKA MARZENA PODRAZA



## Po prostu wierzący ksiądz

**Do młodzieży trzeba mówić językiem ludzi młodych. Jak mało kto, potrafił tak mówić św. Jan Paweł II. Udaje się to również najlepszemu raperowi wśród kapłanów, ks. Jakubowi Bartczakowi. Mamy nadzieję gościć tego znanego muzyka w naszym kościele na Popowicach 8 grudnia 2017 roku, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.**

Ksiądz Jakub będzie koncertował i przeprowadzi dzień skupienia dla dzieci i młodzieży z Zespołu Szkół nr 12 w SP ZOZ. Dla uczniów będzie to na pewno święto i spotkanie ze świadkiem wiary, jakim jest ten niezwykle bezpośredni, serdeczny człowiek, który mówi, że jego pragnieniem jest głoszenie Chrystusa wszystkim i na wszelkie sposoby. Teksty ks. Jakuba wpadają w ucho, więc spodziewamy się, że nie tylko nasi podopieczni będą potem nucić: „Po prostu wierzę!”. Z tej okazji chcemy przybliżyć jego sylwetkę wszystkim czytelnikom „Królowej Pokoju”.

Ksiądz Jakub Bartczak urodził się we Wrocławiu w 1980 r. Jest raperem i autorem tekstów; współpracował z takimi raperami jak Tau czy Wspólny Mianownik. Wychowywał się w parafii pw. św. Siostry Faustyny na Biskupinie, od dziecka związany z tamtejszym środowiskiem hiphopowym na blokowisku. Przed święceniami kapłańskimi nagrywał rapowe utwory pod pseudonimem

Mane. Religijność przekazała mu matka, która pilnowała, by zawsze w niedzielę byli w kościele. Od dzieciństwa lubił modlić się i rozmawiać z Bogiem.

Impulsem do podjęcia decyzji o zostaniu księdzem była rozmowa z kapłanem podczas spowiedzi. Zapytany, czy nie myślał o seminarium duchownym, Jakub zaczął poważnie tę myśl rozważać. Wstąpił do seminarium w 2000 roku, ukończył je w 2006, święcenia kapłańskie przyjął w 2007 roku. Po obronie pracy „O środowisku hiphopowym jako o nowym wyzwaniu ewangelizacyjnym” z katolickiej nauki społecznej uzyskał tytuł magistra. W 2016 roku został koordynatorem i jednym z ambasadorów Światowych Dni Młodzieży.

W 2013 roku opublikował na YouTube teledysk z piosenką „Pismo Święte” i stał się rozchwytywany przez media. W tym samym roku nagrał pierwszą płytę „Powołanie”. W 2016 roku ukazała się płyta „Po prostu wierzę”. Utwór „Bóg jest, działa” promuje trzecią płytę, planowaną na październik br. Ksiądz Jakub jest członkiem hip-hopowych formacji Drutz i Drugi Komplet.

Był wikariuszem w parafii pw. św. Elżbiety we Wrocławiu, potem w parafii pw. św. Wawrzyńca, a od 2015 roku posługuje w parafii w Sulistrowicach. Pracuje też jako kapelan w Dolnośląskim Centrum Chorób Płuc we Wrocławiu. Angażuje się w akcje



charytatywne żywienia bezdomnych, prowadzi grupę w neokatechumenacie oraz działa jako duszpasterz młodzieży. Co roku chodzi również na pielgrzymki i zachęca swoim działaniem młodych do wiary w Boga.

### PRZYGOTOWALI KATECHECI Z ZS 12 W SPZOZ

#### KSIĄDZ JAKUB O SOBIE:

- Moją pasją jest Pan Jezus i rap.
- Radość płynąca ze słuchania muzyki jest również jedną z dróg prowadzących do Boga.
- Przeszedłem seminarium i zostałem księdzem, ponieważ bardzo dużo się modliłem.
- Ten czas w Kościele mnie zmienił, stałem się bardziej otwarty na ludzi i wyrozumiały w stosunku do nich.
- Nasłuchałem się wielu głupich, krzywdzących opinii na temat Kościoła od ludzi, którzy się nie modlą i nie chodzą do kościoła. Podobnie jak na temat rapu, od tych, którzy w ogóle nie słuchają tej muzyki.
- Ewangelizujemy na Ślęży, organizujemy różne spotkania dla młodzieży. Poza tym gram koncerty i głoszę rekolekcje.
- Staram się przypominać ludziom o Bogu, nie ma mowy o karierze.
- W gruncie rzeczy każdy ma to głęboko w sercu – dążenie do dobra.



# Zbliżają się święta Bożego Narodzenia

**Podstawowym zadaniem Parafialnego Zespołu Caritas jest niesienie pomocy ludziom potrzebującym wsparcia w naszej parafii. Zadanie to możemy realizować głównie dzięki Waszej, drodzy parafianie, pomocy. I za tę pomoc serdecznie Wam dziękujemy.**

W pierwszej kolejności opłacamy obiady dla dzieci, których rodzice nie mogą im tego zapewnić z własnych dochodów. Inną formą wsparcia jest opłata za przedszkole, pomoc przy zakupie leków lub bieżących opłatach za czynsz i media. Na rozpoczęcie roku szkolnego przygotowaliśmy przybory szkolne, które przekazaliśmy dzieciom z domu dziecka. Dodatkowo odwiedzamy, z drobnym upominkiem, ludzi chorych, którzy są pod opieką naszych kapłanów.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia i chcielibyśmy, aby nikt w naszej parafii nie czuł się zapomniany. Mamy nadzieję, że dzięki hojności naszych darczyńców w koszu przy ołtarzu znajdziemy żywność, którą prześlemy ubogim rodzinom. Jak co roku, będziemy rozprowadzać wieńce adwentowe i świece wigilijne, aby dochodem ze sprzedaży zwiększyć zakres naszej działalności. Jak zawsze liczymy na Was, drodzy parafianie, na Waszą hojność i wrażliwość, aby nie być obojęt-



nym wobec ubogich i potrzebujących. Za każdy gest, modlitwę i wszelką pomoc – z góry serdecznie dziękujemy. Bóg zapłać!

Składamy także serdeczne podziękowanie Pani Reni Chodorowskiej, która zawsze brała udział w przygotowaniu wieńców adwentowych. Chociaż w tym roku, z powodu choroby, nie może nam pomóc, to przecież skorzystamy z jej wskazówek z poprzednich lat. Jesteśmy jej wdzięczni za jej dobroć i oddanie dla naszej parafii.

**PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS**

## „I Ty możesz zostać św. Mikołajem”

**Żył na ziemi dobry święty, nocą roznosił prezenty. Delikatnie, cichutecznie składał dary pod okienko. Serdecznie zapraszamy do udziału w akcji charytatywnej „I Ty możesz zostać św. Mikołajem” organizowanej przez Zespół Szkół nr 12 w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej na terenie parafii NMP Królowej Pokoju.**

Zwracamy się z gorącą prośbą o włączenie się młodych i starszych mieszkańców naszej parafii do udziału w akcji, która ma na celu pomoc chorym, samotnym i potrzebującym dzieciom, dla których przygotowujemy paczki z okazji dnia św. Mikołaja. Są to mali pacjenci wrocławskich szpitali – nasi uczniowie.

Akcja umożliwia nawiązanie i zacieśnienie współpracy z placówkami oświatowymi różnych typów na terenie Wrocławia. W ten sposób realizujemy misję i wizję naszej szkoły, która otacza szczególną życzliwością, troską i opieką dzieci chore oraz współdziała ze szkołami rejonowymi i służbą zdrowia. Akcja polega na zbiórce darów: przyborów szkolnych, zabawek, książek, gier itp., z których zostają następnie przygotowane paczki dla dzieci. Akcja cieszy się powodzeniem i co roku

przyciąga nowe osoby i instytucje chętne do współpracy.

Pomysł akcji narodził się w Szkole Podstawowej nr 91 im. Orłąt Lwowskich na Biskupinie, gdzie od wielu lat członkowie Eucharystycznego Ruchu Młodych pod opieką katechetki, p. Anny Zagórskiej, przygotowują prezenty dla hospitalizowanych dzieci. Celem akcji jest nie tylko szerzenie wśród zdrowych osób wiedzy o skutecznych sposobach niesienia pomocy chorym, ubogim i samotnym, ale przede wszystkim pogłębienie u dzieci i młodzieży wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka. W homilii wygłoszonej 18.08.2002 r. podczas Mszy św. w Krakowie Ojciec Święty Jan Paweł II nazwał tę wrażliwość „wyobraźnią miłosierdzia”.

W poprzednim roku szkolnym akcja została przeprowadzona w trzynastu

placówkach we Wrocławiu: w dwóch przedszkolach: nr 3 „Wesoła Trójeczka” i nr 122 „Wesoła Gromadka”; w czterech szkołach podstawowych: SP nr 3 im. Mariusza Zaruskiego, SP nr 19 im. Bolesława Chrobrego; SP nr 90 im. Prof. Stanisława Tołpy; SP nr 91 im. Orłąt Lwowskich; w trzech gimnazjach: nr 1 im. Hugona Steinhausa, nr 5 im. Cypriana Kamila Norwida i nr 7 im. Tradycji Herbu Wrocławia; w trzech zespołach szkół: Zespole Szkół Gastronomicznych, Zespole Szkół nr 2, Zespole Szkół nr 11 i w Liceum nr 11 im. Stanisława Konarskiego.

Przygotowania rozpoczynają się już w październiku. Chcemy zachęcić jak najwięcej osób, aby pomogły nam pielęgnować tradycję dnia św. Mikołaja. W akcję można się włączyć, przekazując dary za pośrednictwem dzieci i młodzieży uczęszczających do szkół na terenie naszej parafii. Tym, którzy to uczynią, już teraz z serca dziękujemy staropolskim *Bóg zapłać!*

**KATECHECI Z ZS 12 W SPZOZ**



# Nie tak szybko – pobądź z Bogiem!

**Sobota 9 września – pobudka o godz. 5.40. Dopakowuję ostatnie rzeczy i wychodzę z domu, aby zdążyć na poranną Mszę Świętą o godzinie 6.30, bo przecież trzeba zacząć dzień jak najlepiej. A jeśli już rano spotkasz się z Bogiem, to wiesz, że wybrałeś najlepszy sposób rozpoczęcia udanego dnia!**

Po Mszy Świętej poszliśmy na zakupy, aby zaopatrzyć się w suchy prowiant na resztę dnia i w drogę! A gdzie dokładnie zmierzaliśmy? Na Spotkanie Młodych „W górę serca” organizowane przez księdza Jakuba Bartczaka na Górze Tabor młodych – na Ślęży. Najpierw mieliśmy trochę „pod górkę”, bo musieliśmy wspiąć się na sam szczyt Ślęży, lecz pomimo trudów, z pomocą Matki Bożej i wspólnego śpiewania, dotarliśmy na miejsce.

Wejście okazało się drobnostką, jak di-sneyowska piosenka, która towarzyszyła nam podczas wchodzenia na Ślężę. Po wejściu na szczyt rozpoczęliśmy spotkanie wspólną belgijką, po której były inne tańce i zabawy integracyjne. Wspólna zabawa przybliżyła nas do Mszy Świętej. Msza pod gołym niebem przeżywana w grupie ok. 200 osób była naprawdę niesamowitym doświadczeniem.



Po wspólnej Eucharystii zjadaliśmy się pysznym poczęstunkiem, po którym mogliśmy, najedzeni, pójść na kolejne spotkanie z Panem Jezusem – na adorację, która odbywała się w kościółku na Ślęży. Po zakończonej adoracji wspólnie zaśpiewaliśmy polską, pielgrzymkową wersję przeboju „Despacito” (po hiszpańsku „wolnuitka”). Tytuł polskiej wersji brzmi „Nie tak szybko” – a grali i śpiewali sami autorzy tej wersji, również siostra Janina Kaczmarzyk.

Po wspólnym śpiewaniu rozpoczęła się jej konferencja połączona ze wspólnym koncertem. Siostra Janina przypomina inną śpiewającą zakonnicę, urszulankę Cristinę Scuccię, która wygrała włoską edycję „The Voice”.

Kolejnym punktem programu było świadectwo nawróconego Bartka Krakowiaka, który podzielił się z nami swoim bardzo mocnym doświadczeniem Bożego miłosierdzia. Jego słowa brzmią w moich uszach do dziś.

Następny w planie był wyczekiwany przez wszystkich koncert zespołu Fragua. Zespół ten pod przewodnictwem klaretyna, o. Marcina Kowalewskiego, podzielił się niesamowitą energią ze wszystkimi młodymi. Po koncercie, napełnieni łaską Bożą, rozpoczęliśmy powrót do domu.

Tak minął nam, Niniwitom, ten dzień. Jeśli i Ty chciałbyś brać razem z nami udział w podobnych wydarzeniach i spotykać się z Bogiem nie tylko w niedzielę, przyjdź na spotkanie Niniwy!

**NINIWITKA ALINA**

## Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży zaprasza!

### NOC NIKODEMA

Nikodem przyszedł do Jezusa nocą. To, co usłyszał, nadało sens jego życiu. W pierwsze piątki miesiąca spotykamy się przy ul. Katedralnej 4 po to, by uczyć się, jak mądrze podejmować decyzje, dokonywać życiowych wyborów i odkrywać, do czego jesteśmy powołani.

Cykl powstał z myślą o uczniach szkół ponadpodstawowych i młodych dorosłych, którzy chcą odkryć, jak dobrze i mądrze kształtować swoją przyszłość.

Terminy spotkań: 3 listopada 2017, 1 grudnia 2017, 5 stycznia 2018, 2 lutego 2018, 2 marca 2018, 6 kwietnia 2018, 11 maja 2018, 1 czerwca 2018. Początek godz. 19.00.

### JEDZIEMY DO PANAMY

Pierwsze spotkanie młodych ludzi, którzy w 2019 r. zamierzają lecieć do Panamy na Światowe Dni Młodzieży, odbyło się 26 września br. Ksiądz Zbigniew Kowal, diecezjalny duszpasterz młodzieży, mówi, że bardzo ważny jest sam czas przygotowań do wyjazdu. To droga, w czasie której mogą się zmieniać nasze serca.

Poza nauką języka hiszpańskiego dużym wyzwaniem dla osób przygotowujących się do wyjazdu może być spory koszt: 7–8 tys. złotych. Niektórzy z nas już oszczędzają...

Spotkania zawsze w czwarty wtorek miesiąca (z wyjątkiem grudnia). Początek godz. 18.00, ul. Katedralna 4.

[www.mlodzi.mlodym.wroclaw.pl](http://www.mlodzi.mlodym.wroclaw.pl)



# IV FESTYN RODZINNY „U OBLATÓW” – 23.09.2017

FOT. ANNA ZABŁODZKA





# IV FESTYN RODZINNY „U OBLATÓW” – 23.09.2017

FOT. ANNA ZABŁODZKA





# IV NOC ŚWIĘTYCH

31 PAŹDZIERNIKA 2017



PRZEWODNICZKA:  
ŚW. JADWIGA ŚLĄSKA

PARAFIA  
NMP KRÓLOWEJ POKOJU  
WROCŁAW - POPOWICE

✦ EUCHARYSTIA 18:00

✦ PROCESJA  
Z RELIKWIAMI ŚWIĘTYCH  
DO PARAFII ŚW. JADWIGI  
NA KOZANOWIE

✦ NABOŻEŃSTWO  
Z UCAŁOWANIEM RELIKWII

## NIE MOŻE CIEBIE ZABRAKNAĆ!